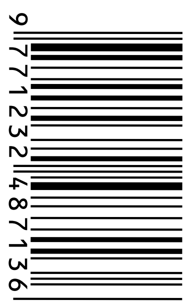
Złodzieje nie śpią

strona 3

Plaga kradzieży w Knurowie. Codziennie Policja otrzymuje zgłoszenia od poszkodowanych. – *W zainteresowaniu złodziei znajduje się wszystko, co ma jakąkolwiek wartość* – podkreśla Marek Słomski, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach.



ZA TYDZIEŃ w Przeglądzie Lokalnym kalendarz na 2014 rok
Cena świątecznego wydania 2 zł



12 grudnia 2013 r. Nr 50/2013 (1084)

1,50 zł (w tym 8% VAT)

przegląd LOKALNY

Ukazuje się od 1991 roku

Knurów • Gierałtowice • Pilchowice

Z eM na margines

str. 6





- Dawniej, jak ktoś dostał wypłatę czy emeryturę, najpierw szedł płacić czynsz - wspomina kierownik Referatu Lokalowego, Ewa Piskorz. - Dziś pensje idą na spłaty kredytów zaciąganych na regulowanie innych zobowiązań. Od finansowych tarapatów już o krok do eksmisji

Tytan Sportu

czytaj na str. 15



MIKOŁAJ dwoił się i troił

więcej na stronie 11



Region. Wichura dała się we znaki

Ksawery napędził strachu

szczegóły na str. 4

KNURÓW

Fontannie zima niestraszna

- *Czemu służy folia na fontannie?* – dociekają knurowianie. – *To jej zabezpieczenie przed zimą* – wyjaśniają urzędnicy

Fontanna w parku u zbiegu ul. Dworcowej i Kopalnianej cieszy mieszkańców (zwłaszcza tych najmłodszych) od połowy 2012 roku.

W ubiegłym tygodniu dysze fontanny zostały przysłonięte folią. Po co?

Anna Lewandowska z Urzędu Miasta, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Restrukturyzacji i Ochrony Środowiska, wyjaśnia: – *Folia ma na celu zabezpieczyć fontannę przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi w zimie oraz ewentualną dewastacją.*

DC


Foto: Dawid Ciepliński

WILCZA. ZAGINĄŁ PIES

Gdzie jest Forest?

Forest jest bardzo ufny i wrażliwy. Lubi też wycieczki. Czasem bez wiedzy właścicieli...

Forest to duży, biszkoptowy labrador. Ma sześć lat i... sporo ucieczek na koncie. Tym razem zniknął sprzed swojego domu w czwartek, 28 listopada.

- Nie wytrzyma uwięzi na łańcuchu przy budzie – nie ma wątpliwości właścicielka 6-letniego psa. Prosi o kontakt osoby, które ostatnio widziały Foresta, wiedzą gdzie przebywa lub co się z nim stało. – *Nagroda czeka...*

Kontakt telefoniczny (pod numerem 602 290 402) lub osobisty (Wilcza, ul. Nowa 1).

/bw/



foto-migawka




Foto: ZSP Żernica

Uczniowie z klas I i II z Zespołu Szkolno–Przedszkolnego w Żernicy uczestniczyli w warsztatach zorganizowanych w zakładzie wytwarzającym ręcznie dekorowane ozdoby choinkowe w Miechowie.

Spotkanie z przygodą dzieci rozpoczęły od zajęć plastycznych. Miały okazję samodzielnie zaprojektować, a potem pomalować i ozdobić brokatem bombkę choinkową. Uczniowie zwiedzili zakład, a na koniec zostali obdarowani wykonanymi przez siebie ozdobami.

Oprac. Jolanta Bieniek

TOSZEK

Jarmark Adwentowy z Eleni

W sobotę, 14 grudnia, na uliczkach przyległych do rynku w Toszku zorganizowany zostanie Toszecki Jarmark Adwentowy

Wystąpią m.in. Orkiestra Dęta z Toszka, Samstagschule DFK Tost, Aneta & Norbert, Sekcje artystyczne CK „Zamek w Toszku", miejscowy Chór Tryl i, Adrianna Wójcikowska. Gwiazdą wieczoru będzie Eleni, której występ zaplanowano na godz. 17.30.

Szczegółowy program na stronie www.zamektoszek.pl.

/sisp, bw/

GLIWICE

Bezpłatna mammografia

W dniach 18-19 grudnia (środa, czwartek) w Gliwicach panie będą miały możliwość skorzystania z bezpłatnych badań mammograficznych

Kobietom w wieku 50-69 lat przysługuje bezpłatne badanie w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi, finansowanego przez NFZ. Pozostałe panie mogą wykonać badanie odpłatnie, za okazaniem skierowania lekarskiego.

W Gliwicach mammobus Lux Med Diagnostyka stanie przy ul. Kurpiowskiej 2C, obok marketu Netto. Panie zainteresowanie skorzystaniem z mammografii proszone są o wcześniejszą rejestrację telefoniczną – pod numerami 586 662 444, 801 080 007 (ewentualnie poprzez stronę internetową: www.fado.pl).

Jeśli któraś z pań robiła wcześniej badania mammograficzne, powinna zabrać ze sobą obrazujące je zdjęcia.

/sisp, bw/

Nie zapomnij

13 XII – Dzień Księgarza i Telewizji dla Dzieci
17 XII – Dzień bez przekleństw
18 XII – Międzynarodowy Dzień Emigrantów

KNURÓW

Złodzieje nie śpią

Plaga kradzieży w Knurowie. Codziennie Policja otrzymuje zgłoszenia od poszkodowanych. – *W zainteresowaniu złodziei znajduje się wszystko, co ma jakąkolwiek wartość* – podkreśla Marek Słomski, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach

Choć sezon się skończył, rowery wciąż cieszą się sporym powodzeniem. 2 grudnia o godz. 12 właściciel zauważył brak jednośladu. Rower zniknął z piwnicy w bloku przy ul. Kosmonautów. Złodziej zerwał kłódkę w drzwiach i niepostrzeżenie wyniósł rower o wartości 800 zł.

Tego samego dnia, kilka godzin później (o godz. 17) nieznany sprawca skradł z Alei Piastów granatowy samochód osobowy marki BMW. Właściciel wycenił straty na 36 tys. złotych.

Złodzieje włamują się także do domów. 5 grudnia amator cudzej własności wyważył drzwi balkonowe i dostał się do mieszkania przy ul. Dywizji Kościuszkowskiej.

– Złodziej zabrał biżuterię oraz pieniądze w kwocie 10.000 zł – informuje Marek Słomski. *– Łączna suma strat to ok. 20.000 zł*

Sprawcy wszystkich kradzieży, na razie z powodzeniem, ukrywają się przed wymiarem sprawiedliwości

jb

Policja ostrzega!

Złodzieje czyhają na śpiących mieszkańców. Coraz popularniejsza staje się tzw. metoda na śpiocha, czyli przełamanie wkładki zamka patentowego.

– Metoda ta jest szybka i cicha, otwarcie drzwi zajmuje około 30 sekund – mówi Marek Słomski.

Złodzieje, wykorzystując noc i sen domowników, niepostrzeżenie wchodzą do mieszkania i wynoszą kosztowne rzeczy, np. kluczyki do samochodu czy torebki. Jak więc się zabezpieczyć przed odwiedzinami złodziei?

– Najpopularniejsze mosiężne wkładki nie są zabezpieczeniem godnym polecenia. Na rynku są dostępne wkładki kilku firm, wykonane ze specjalnych plastycznych stopów – przy próbie włamania stop taki może się zgiąć, ale się nie złamie. Takiej wkładki złodziej z zamka nie wyjmie. W kwestiach fizycznego zabezpieczenia naszych mieszkań i domów warto też radzić się ekspertów – radzi Policja. *– Przestrzegamy również osoby, które zakupiły mieszkania: gdy opuszczą je robotnicy, koniecznie trzeba wymienić zamki/wkładki. Dopiero potem można wnosić sprzęty.*



Trzy osoby zostały poszkodowane w wyniku wypadku na drodze krajowej nr 78 w Nieborowicach. Do zdarzenia doszło we wtorek wieczorem na wysokości karczmy Wrazidlok

Foto: JRG Knurów

NIEBOROWICE

Poślizg przy karczmie

Było około godz. 22, gdy osobowa honda wpadła w poślizg i uderzyła w barierki wzdłuż jezdni.

Na miejscu pojawiły się służby ratownicze. Szybko ustalono, że poszkodowany został kierowca i dwóch pasażerów pojazdu. Jak się okazało mieli sporo szczęścia, bo poza ogólnymi potłuczeniami, nie odnieśli poważnych obrażeń.

Okoliczności zdarzenia bada policja. Z nieoficjalnych informacji wynika, że kierujący mógł prowadzić samochód będąc pod wpływem alkoholu.

DC

Trzej sprawcy kradzieży na terenie Szczygłowic wpadli w ręce Policji. - *W ujęciu złodziei pomogła wzorowa postawa jednego ze świadków zdarzenia* – informuje komisarz Marek Słomski, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach

KNURÓW. SKRADLI AKUMULATORY, PRÓBOWALI DOBRAĆ SIĘ DO PALIWA

Obrobili... koparkę

Do zdarzenia doszło ok. godz. 23. w piątek. Dyżurny knurowskiego komisariatu odebrał telefon od anonimowego rozmówcy, którego podejrzenia wzbudziła dwójka mężczyzn kręcąca się obok koparki.

- Na miejsce udał się patrol policji. Funkcjonariusze nikogo nie zastali. Postanowili jednak wrócić po chwili – mówi komisarz Słomski.

Po powrocie policjanci zauważyli dwóch mężczyzn usiłujących ukraść paliwo z baku pojazdu. Złodzieje zostali zatrzymani. Jak się niebawem okazało, był i trzeci sprawca. Schował się za koparką licząc na nieuwagę mundurowych.

- Przeliczył się... – kwituje rzecznik.

Złodzieje są mieszkańcami Knurowa. W toku postępowania policjancie ustalili, że mają więcej grzeszków na sumieniu. Wcześniej zabrali z koparki dwa akumulatory. Warte prawie 5 tys. zł urządzenia udało się odzyskać.

Trójce mężczyzn grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

DC

KNURÓW

Kołem po stopie

Ulica Niepodległości w Knurowie to jedna z najbardziej ruchliwych arterii w mieście. Piesi próbujący przejść na drugą stronę jezdni muszą zachować czujność, w przeciwnym razie narażają swoje zdrowie, a nawet życie

6 grudnia o godz. 11.53 patrol Policji otrzymał zgłoszenie o wypadku z udziałem pieszego. 50-latek z Knurowa przejechał kołem opla corsy po lewej stopie 15-letniej knurowianki. W wyniku zdarzenia piesza doznała obrażenia lewej nogi. Niezbędna okazała się pomoc lekarska.

– Kierowca opla, jeśli obrażenia zostaną zakwalifikowane jako przekraczające 7 dni, odpowie za spowodowanie wypadku, za co grozi sprawa w sądzie – tłumaczy Marek Słomski, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach.

jb

PANIÓWKI

Wszedł przez okno

W Dzień Świętego Mikołaja w Paniówkach, złodziej zrobił sobie całkiem spory prezent. Wyłamał skrzydła okienne i włamał się do domu. Zabrał złotą biżuterię i pieniądze. Policja otrzymała zgłoszenie o włamaniu o 12.50. Właściciel domu, mieszkaniec Paniówek, nadal liczy straty. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Knurowie.

jb

KNURÓW

Nie bądź obojętny

Na zewnątrz coraz zimniej. Taka pogoda bywa zabójcza dla osób bezdomnych. Miejsc, gdzie można się ogrzać jest niewiele. Ku niezadowoleniu mieszkańców bezdomni zazwyczaj wybierają klatki schodowe

6 grudnia o godz. 15 prośbę o interwencję zgłosili mieszkańcy bloku przy ul. Sobieskiego. Na klatce schodowej spał bezdomny mężczyzna. Na sugestię Straży Miejskiej, by skorzystał z noclegowni w Bojkowie, zareagował bez entuzjazmu. Odparł, że nie potrzebuje pomocy i udał się w nieznanym kierunku.

W Knurowie przebywa kilkanaście osób pozbawionych stałego miejsca zamieszkania. Gdy temperatura spada poniżej zera, życiu bezdomnych zagraża przede wszystkim śmierć przez wychłodzenie. Policja apeluje do mieszkańców miasta, by reagowali i zgłaszali przypadki osób śpiącym na mrozie. Niekoniecznie musi być to osoba bezdomna, zdarza się, że wracający z nocnej imprezy knurowianie zasypiają na ławkach czy skwerach.

– Osobom takim trzeba pomóc, udzielając informacji o miejscach noclegowych lub powiadomić o ich sytuacji odpowiednie służby. Należy dzwonić pod numery alarmowe: 997 - Policja, 986 - Straż Miejska , 112 - Służby Ratownicze – mówi Marek Słomski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach.

Dodatkowo uruchomiono całodobowy bezpłatny numer tel. 800 100 022, pod którym można uzyskać informacje o noclegu i wyżywieniu dla osób bezdomnych.

jb

KNURÓW

Promile go zgubiły

Niezłego strachu napędził mieszkańcom bloku przy ul. Mickiewicza nietrzeźwy mężczyzna. 7 grudnia, późną nocą delikwent dobijał do jednego z mieszkań, domagając się, by wpuszczono go do środka. Nie miejscu szybko pojawił się mieszany patrol Straży Miejskiej i Policji. Okazało się, że mężczyzna chciał trafić do domu. Niestety, pomylił budynki... Funkcjonariusze pomogli zagubionemu knurowianinowi. Odprowadzano go do domu.

jb

REGION. WICHURA DAŁA SIĘ WE ZNAKI

Ksawery napędził strachu

Dwie ranne osoby, powalone drzewa, zerwane linie energetyczne, uszkodzone budynki, a nawet gazociąg to skutki ubiegłotygodniowej wichury w regionie. Tylko w piątek strażacy interweniowali kilkaset razy

Ranne zostały dwie osoby w powiecie bielskim. W Bielsku-Białej 40-latka przygniotło złamane drzewo, w gminie Czaniec przechodnia poraniła blacha, która odpadła z dachu sali gimnastycznej.

W Knurowie obyło się bez większych szkód. Mimo to strażakom pracy nie brakowało. Kilkakrotnie zajmowali się przycinką konarów drzew, zagrażających przechodniom lub liniom energetycznym. Tak było m.in. przy ul. Szpitalnej, naprzeciw Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 2.

W Paniówkach wichura powaliła drzewo, naporu wiatru nie wytrzymała też okazała lipa w Książenicach. Sporych rozmiarów konary spadły na jezdnię, utrudniając jazdę kierowcom poruszającym się w stronę Rybnika i Szczygłowic.

W Rejonach Energetycznych Gliwice, Będzin, Bielsko-Biała i Częstochowa uszkodzone zostały linie energetyczne.

- Bez dostaw energii znajdowało się ponad 17 tysięcy odbiorców – informuje Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Katowicach.

Uszkodzenia trakcji bądź połamane drzewa sprawiły kłopoty kolejarzom i pasażerom w pociągach, m.in. na trasach Zabrze Makoszowy – Gliwice Sośnica i Kobiór – Pszczyna.


Foto: Bogusław Wilk

W piątek strażacy JRG przycięli gałęzie kilku drzew przy ul. Szpitalnej, naprzeciw szkolnej „Dwójki"; zagrażały przechodniom, było też ryzyko zerwania przez nie linii energetycznej

Śmiertelny orkan

W porównaniu z resztą Polski wichura oszczędziła Górny Śląsk. Znacznie gorzej było zwłaszcza w jej północnych regionach. Śmierć poniosło 5 osób, 77 odniosło obrażenia. Bez prądu było kilkadziesiąt tysięcy gospodarstw domowych (w Wielkopolsce do wtorku kilka tysięcy posesji nadal nie miało energii elektrycznej). W ciągu ostatnich dni strażacy interweniowali ponad 12 tysięcy razy.

Na trasie Zwardoń – Sól Koleje Śląskie uruchomiły zastępczą komunikację autobusową.

Pomiędzy Zabrzem i Bytomiem zawieszona była komunikacja tramwajowa. Powód: konary drzew zagrażające trakcji w Zabrzu Biskupicach.

Pod Cieszynem Ksawery (bo takie imię nadano orkanowi, który przez 4 dni pustoszył kilka europejskich krajów, m.in. Wielką Brytanię, Holandię, Niemcy i Polskę) przyczynił się do rozszczelnienia gazociągu. Ewakuowano kilkunastu mieszkańców z pobliskich domostw. W samym mieście wiatr powalił... choinkę na rynku. W Katowicach w obawie przed uszkodzeniem zrujnowanej kamienicy zamknięto ul. Matejki. To spowodowało jeszcze większe niż zazwyczaj korki na ul. Mikołowskiej w centrum miasta.

- Dla Rybnika Ksawery miał jeden plus: zdmuchnął smog znad miasta - śmieje się pan Marian, rybniczanin.

/bw/

śladem naszych publikacji

Organiści się zmieniają, organy zostaną

Zbyt cenne organy

Wczoraj przeczytałam artykuł o organach w parafii Matki Bożej Częstochowskiej i, mówiąc delikatnie, jestem w szoku. Nowe organy za milion? Pierwsze pytanie, jakie ciśnie się na usta, to „po co?". Przecież organy, które znajdują się w kościele, grają bez zarzutów (przed chwilą wróciłam z kościoła, więc się o tym doskonale przekonałam, po lekturze waszego artykułu starałam się zwrócić na organy szczególną uwagę). Nawet pan organista w artykule mówi, że organy są dobre, a skoro on na nich gra, to chyba wie najlepiej. Dlaczego proboszcz nie bierze pod uwagę opinii pana Tomasza, tego nie rozumiem.

Drugie pytanie, to przerażająca (nie tylko mnie) kwota. Jeżeli wymiana jest aż tak konieczna, czy nie można tego zrobić taniej? A jak się mają do tego słowa i czyny papieża Franciszka, który od początku pontyfikatu apeluje do duchownych, by pieniądze nie odgrywały w Kościele głównej roli? Przecież podczas każdej mszy ksiądz modli się za papieża - zwierzchnika Kościoła. To tak jak ja w swojej pracy nie wypełniałabym poleceń szefa, jednocześnie zapewniając go o swoim posłuszeństwie! Wtedy usłyszałabym pewnie, że jestem obłudna.

Zastanawiam się też, dlaczego proboszcz nie powiedział wiernym w kościele, jaka kwota na organy będzie potrzebna. O tym, że mają kosztować milion, dowiedziałam się z Przeglądu Lokalnego. Przecież do tej pory wszystko było jawne - wiedzieliśmy, ile będzie kosztować ogrzewanie podłogowe, jaki będzie koszt witraży itd. Skoro mam na coś dać, to chciałabym wiedzieć, ile to będzie kosztować.

Nie twierdzę też, że proboszcz nie powinien nic robić. Wręcz przeciwnie. Do tej pory uważałam go za znakomitego gospodarza naszej parafii, bo to co do tej pory zrobił, było jak najbardziej uzasadnione. Uważam, że jest dużo potrzebniejszych rzeczy w naszej parafii niż organy piszczałkowe.

Trzecia sprawa to słowa księdza proboszcza, że Rada Parafialna przegłosowała projekt. Nie wiem, czy faktycznie tak było, jednak śmiem w to wątpić. Byłam w Radzie w poprzedniej kadencji i, jak dobrze pamiętam, na ani jednym spotkaniu nie było żadnego głosowania. Ksiądz proboszcz przedstawiał propozycję i członkowie rady zabierali głos, natomiast o głosowaniu nie było nigdy mowy. Tak było np. przy montażu ogrzewania w kościele.

Niestety, po artykule ze smutkiem stwierdzam, że w naszej (mojej) parafii nie dzieje się dobrze. Nie rozumiem konfliktu proboszcz - organista. Mam jednak nadzieję i modlę się o to, by ten problem się rozwiązał, bo chyba wszyscy parafianie zgodzą się ze mną, że obie osoby są bardzo potrzebne naszej parafii.

Parafianka,
były członek Rady Parafialnej

Od redakcji: Chcielibyśmy podkreślić, że orientacyjny koszt organów piszczałkowych, podany nam przez księdza proboszcza Jana Buchtę, waha się od kilkuset tysięcy do miliona złotych. Cena zależy od tego, czy instrument będzie używany, czy nowy.

W artykule nie ma ani słowa o głosowaniu Rady Parafialnej. Ksiądz Buchta powiedział nam jedynie, że rozpoczął zbiórkę pieniędzy na nowy instrument, bo „pomysł zyskał akceptację Rady Parafialnej".

Nie wadźmy się, posłuchajmy duszpasterza

Mam swoje lata, dużo przeżyłam i widziałam, więc czuję się upoważniona, by zabrać głos w sprawie opisanej dyskusji o organach. Uważam, że ks. Buchta jest bardzo dobrym i oddanym parafianom proboszczem, który wszystko co robi, to czyni dla chwały naszej Wspólnoty. I ma rację mówiąc, że Kościół jest wieczny, a ludzie przychodzą i odchodzą. Dlatego, skoro bierze pod uwagę wymianę organów na nowe, to na pewno w zbożnym celu. Przecież nie po to, żeby wierni mieli gorzej, lecz by mogli cieszyć się z jeszcze lepiej brzmiącej muzyki. Żyjemy na Ziemi, gdzie prawie wszystko co dobre, ma swoją wysoką cenę. Niechby to był nawet milion, ale przecież nikt nikogo nie przymusza do datków. Przecież są dobrowolne. A poza tym, ziarnko do ziarnka... Damy radę uzbierać tyle, ile trzeba.

W tym wszystkim nie podoba mi się brak zaufania do kapłanów. Podrywamy autorytety, a potem narzekamy, że takich nie ma. Księża są najlepszymi z najlepszych (zgoda, bywają wyjątki, ale to są naprawdę wyjątki) – nie żyją dla siebie, lecz dla nas i całego Kościoła. Więc nie gadajmy, nie złorzeczmy, nie podejrzewajmy o coś niecnego, tylko im zaufajmy. I wszystko będzie dobrze. Bo wiara naprawdę czyni cuda. One się przytrafiają, ale wyłącznie tym, którzy głęboko wierzą...

Janina z Osiedla WP II

Ścieżka „po nowemu" - idealna dla spacerowiczów, rowerzystów i... rolkarzy

Foto: Dawid Ciepliński

Foto: Bogusław Wilk

SZCZYGŁOWICE. ZMIANY PO 40 LATACH

Aleja Piastów w nowej odsłonie

Nowe chodniki, ścieżka i jezdnie. Bez problemu jeździsz, parkujesz i spacerujesz. Po gruntownej przebudowie szczygłowicka Aleja Piastów zmieniła się zdecydowanie na lepsze. Szczególnie ładnie prezentuje się w świetle świątecznych ozdób...

Przypomnijmy. Remont objął półkilometrowy odcinek drogi – od wiaduktu kolejowego po skrzyżowanie z ul. Parkową.

Na pierwszy ogień poszła gminna część arterii, położona wzdłuż budynków o nieparzystej numeracji, oraz deptak. Wykonawcą prac – na zlecenie miasta – było Przedsiębiorstwo Remontów Ulic i Mostów z Gliwic.

Najpierw pod toporami i piłami padły drzewa rosnące wzdłuż szerokiej ścieżki, w znacznej części wiekowe już wierzby. Przy każdym większym wietrze traciły suche konary – mieszkańcy skarżyli się na spadające, a przez to niebezpieczne dla przechodniów, gałęzie. Potem robotnicy zabrali się za stary, pofałdowany asfalt i zdezelowane chodniki.

Przez kilka miesięcy po okolicy niósł się spory hałas. Szczygłowiczanom dały się we znaki głośne maszyny, kurz, nieładny zapach, wyłączony z użytku teren budowy, kłopoty z dojazdem i zaparkowaniem.

Jednak warto było pocierpieć.

Powstało prawie 130 miejsc postojowych i nowe chodniki z betonowej kostki. Zostało wybudowane nowe skrzyżowanie na wysokości ul. Kołłątaja oraz przebudowane skrzyżowania z ul. Parkową i ul. Kilińskiego. W miejscu wcześniejszego pasażu pojawił się 4-metrowej szerokości ciąg pieszo-rowerowy. Zmianie uległa organizacja ruchu. Równiutka asfaltowa ścieżka zachęca do spacerów. Jest gdzie odpocząć, bo wzdłuż ścieżki zamontowano nowiutkie ławki. Rolkarze oraz rowerzyści też nie mogą narzekać.

Przebudowa gminnej części kosztowała około 1,7 mln zł.

Znacznie mniejszą wartość (prawie 470 tys. zł) i zakres (choć równie spore znaczenie) miały roboty, za które odpowiedzialny był Powiat Gliwicki. Objęły drogę przelotową (nr 2980S) wzdłuż wieżowców. Polegały przede wszystkim na wymianie nawierzchni asfaltowej, wdrożeniu nowej organizacji ruchu (m.in. poprzez montaż wysepek-azyli dla pieszych), odnowę pobocza. Zakończyły się w pierwszych dniach grudnia.

Szczygłowiczanie i przejezdni z nowej alei korzystają od dobrych kilku tygodni. Knurowski Urząd Miasta udostępnił zmodernizowaną część osiedla nie nadając temu wydarzeniu ceremonialnego charakteru. Jak się dowiedzieliśmy, urzędnicy Starostwa Powiatowego chcą jednak w bardziej formalny sposób podkreślić finał inwestycji, planując w czwartek (12 grudnia) stosowną, krótką uroczystość w plenerze.

/bw/

Dla Przeglądu



Adam Rams, prezydent Knurowa:

- Mamy ogromną satysfakcję z wykonania tej inwestycji. Mieszkańcy Szczygłowic bardzo pozytywnie oceniają przemiany w tej części miasta. Aktualnie śmiało możemy powiedzieć, że Aleja Piastów to ładny i funkcjonalny, a przede wszystkim bezpieczny, ciąg pieszo-jezdny. Warto również zauważyć inne inwestycje w Szczygłowicach, na których także bardzo nam zależy. Kończymy właśnie kompleksową modernizację Domu Kultury, a niedawno wybudowany został plac zabaw dla dzieci przy Miejskiej Szkole Podstawowej nr 4. Z kolei w projekcie przyszłorocznego budżetu zarezerwowaliśmy pieniądze na kolejne inwestycje i remonty w Szczygłowicach.

Not. bw



Po modernizacji aleja Piastów zyskała na bezpieczeństwie

Foto: Dawid Ciepliński



Odnowioną arterię przetestowali m. in. uczestnicy międzynarodowego biegu ulicznego

Z eM na margines

Foto: Bogusław Wilk

- Dawniej, jak ktoś dostał wypłatę czy emeryturę, najpierw szedł płacić czynsz - wspomina kierownik Referatu Lokalowego, Ewa Piskorz. - Dziś pensje idą na spłaty kredytów zaciąganych na regulowanie innych zobowiązań Od finansowych tarapatów już o krok do eksmisji

W rozmowach inspektor Miejskiego Zespołu Gospodarki Lokalowej i Administracji Barbary Domagały z dłużnikami przewija się stały motyw - karty kredytowe.

- Cały czas te same tematy: bank, karty kredytowe. Wpadają przez to w spiralę zadłużenia. Biorą kredyt na spłatę innych zobowiązań. Dziwimy się, gdy starsi tak ufnie godzą się brać pożyczki wnuczkom, dzieciom. Niestety, życie pokazuje, że później często zostają z problemem sami.

Przykład rencistki, która wpadła w finansowe tarapaty przez koleżankę. Żyrowała jej pożyczkę. Kiedy kobieta zmarła, rencistka została z długiem. Przestała płacić za czynsz, a zadłużenie sięgnęło 50 tys. zł. Zapadł wyrok eksmisyjny bez prawa do lokalu socjalnego. Wybawieniem dla dłużniczki okazały się jej dzieci. Przez przypadek dowiedziały się o problemach matki, przyjechały z zagranicy, by ustalić z komornikiem szczegóły spłaty zadłużeń. Historia znalazła swój szczęśliwy finał.

MĘŻCZYŹNI NIE PŁACĄ

Czasem drobne potknięcie potrafi ściągnąć na głowę duży problem. W zasobie mieszkaniowym gminy lokale położone w budynkach, które były modernizowane (np. na osiedlu Redyna czy Koziełka), opłaty należą do wyższych. Wystarczą 2 miesiące zwłoki, by zaległości stały się nie do przeskoczenia.

- Po odzyskaniu opróżnionego mieszkania długi w zasobach gminnych nie są rozliczane z wkładu mieszkaniowego, jak w przypadku lokali spółdzielczych - mówi kierownik Referatu Lokalowego, Ewa Piskorz. *- W przypadku, gdy komornik bezskutecznie próbuje ściągnąć dług MZGLiA, bezwłocznie wnosi powództwo do sądu o eksmisję dłużnika. Jest to jedyny sposób na odzyskanie lokalu.*

Problem eksmisji najczęściej dotyka mężczyzn: samotnych, bezrobotnych, z nałogami. Najczęściej nie mają dochodów lub pracują na czarno. Jeśli są klientami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, otrzymują niewielkie środki, by się utrzymać. Z doświadczenia urzędniczek wynika, że wtedy płacą jedynie za prąd, a czynsz leży odłogiem.

Zdarzają się wyjątki, które potrafią wprawić w zdumienie.

- Dłużnik był na tyle bezmyślny, że nie płacił za czynsz, a inwestował w lokal - mówi Ewa Piskorz. *- Byliśmy w szoku, że zamiast zapłacić zadłużenie i oddalić zagrożenie eksmisji, wykonał remont mieszkania.*

Inny przykład dotyczy właściciela mieszkania w budynku jednej ze wspólnot. Człowiek wykształcony, obyty, z dobrym zawodem w instytucji publicznej, a przy tym notoryczny dłużnik. Ignoruje kolejne wezwania do zapłaty. Reflektuje się dopiero, gdy otrzymuje sądowy nakaz. Przychodzi wtedy do zarządcy i prosi o rozłożenie długu na raty lub od razu spłaca całość.

- Traktuje zarządcę jak instytucję kredytową - komentuje kierownik Referatu Lokalowego. *- Przecież właściciele innych mieszkań ponoszą wtedy za dłużnika opłaty wynikające z dostawy mediów i kosztów utrzymania nieruchomości wspólnej.*

SCHRONISKO TO OSTATECZNOŚĆ

Wśród dłużników są i tacy, którzy mają na koncie po kilka wyroków eksmisyjnych. Przykład wielodzietnej rodziny z dobrymi dochodami. Z mieszkania o dobrym standardzie trafia do lokalu socjalnego przy ul. Staszica. Tam tworzy kolejny dług i nakazem sądowym zostaje przeniesiona do lokalu o niższym standardzie. Niestety, brak opłat za mieszkanie sprawia że, na horyzoncie pojawia się widmo kolejnej eksmisji.

- I proszę sobie wyobrazić, że dopiero zagrożenie ponownej utraty mieszkania mobilizuje rodzinę do dobrowolnej spłaty wynajmującemu dużej części długu. Komornik ściąga zaległości za lokal poprzednio zajmowany, ale niestety okazuje się, że rodzina ma jeszcze inne długi kredytowe. Ponieważ jej dochody są dobre i stabilne, ma szansę na wyjście z tej trudnej sytuacji - dodaje Ewa Piskorz.

W 2011 roku weszła w życie znowelizowana ustawa o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, która umożliwiła komornikowi wykonanie eksmisji bez prawa do lokalu socjalnego, do pomieszczeń tymczasowych lub do schronisk czy noclegowni.

W 2013 roku MZGLiA w Knurowie przekazał komornikowi sądowemu 16 wyroków eksmisyjnych, z których nie wynika prawo dłużników do lokalu socjalnego.

Do końca października komornik wykonał 6 eksmisji. W przypadku, gdy gmina nie wskazała pomieszczenia tymczasowego, dłużnicy otrzymali zapewnienie miejsca noclegowego. 3 eksmisje komornik zawiesił i powróci do ich wykonania po upływie okresu ochronnego. W 2 przypadkach, w trakcie postępowania egzekucyjnego, dłużnicy dobrowolnie opuścili lokale.

Wraz z wnioskiem do komornika o wykonanie eksmisji, MZGLiA ponosi koszty całego postępowania (m.in. transport, opróżnienie lokalu). Jedno postępowanie to nawet kilka tysięcy złotych. Niestety, trudne do odzyskania od dłużnika.

Eksmisje bez prawa do lokalu socjalnego w Knurowie dotyczą, poza gminnym zasobem mieszkaniowym, także innych, m.in. spółdzielni, towarzystwa budownictwa społecznego, a nawet wyroków wydanych z powództwa wniesionego przez np. byłego małżonka lub matki wobec syna.

W 2012 i 2013 roku takie eksmisje dotyczyły 4 dłużników, którzy dobrowolnie opuścili mieszkania. Dwóm wskazano pomieszczenia tymczasowe, jednemu Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Knurowie zapewnił nocleg w schronisku.

Rzadko eksmitowani decydują się na pobyt w schronisku. Doświadczenie knurowskich urzędników pokazuje, że bezdomni udają się albo do rodzin, znajdują schronienie u innych dłużników, którzy nie zostali jeszcze eksmitowani, albo błąkają się po mieście.

KRYSKA NA MATYSKA

Ewa Piskorz i Barbara Domagała podkreślają, że eksmisja do schroniska lub noclegowni dotyczy tych, którzy nie podjęli współpracy z wynajmującym w zakresie spłaty długu, nie płacą na bieżąco za mieszkanie i nie zgłaszają się na rozprawy sądowe. Dopóki nie pojawi się u nich komornik, mają wrażenie, że nic im nie grozi.

- Mieliśmy dłużnika z przyzwoitą emeryturą. Zajmował 70-metrowe mieszkanie i był przekonany, że nikt go stamtąd nie ruszy. Nie płacił ani grosza, na dodatek zajmował lokal do końca, aż przyszedł komornik - wspomina kierownik Piskorz.

Wbrew pozorom dłużnicy doskonale znają swoje prawa. Są bardzo wyczuleni na każde urzędnicze potknięcie. Potrafią kłamać, lawirować, byle tylko uniknąć surowych konsekwencji.

- Nie odbierają korespondencji, bo myślą, że wtedy egzekucja ich nie dosięgnie. Na szczęście teraz zwróconą korespondencję uznaje się za doręczoną - mówi Barbara Domagała z MZGLiA. *- Dochodzi do wyroku eksmisji, mimo że dłużnik nie był na rozprawie. O wszystkim dowiaduje się, gdy komornik puka do drzwi.*

NAJWAŻNIEJSZA WSPÓŁPRACA

Urzędniczki zapewniają, że każdą historię rozpatrują indywidualnie. Bywa, że osobom zagrożonym skierowaniem do noclegowni, z uwagi na ich wiek lub stan zdrowia gmina wskazuje lokal tymczasowy o bardzo niskich kosztach utrzymania. Już samo uruchomienie dodatku mieszkaniowego pokrywa w całości czynsz...

- To kolejna szansa, ale różnie bywa. Ktoś wnosi opłaty, korzysta z pomocy społecznej i przez pewien czas normalnie funkcjonuje. I nagle znów się wszystko potrafi posypać. Demoluje lokal, komuś pożyczy do niego klucze, znika - mówi inspektor Domagała.

Innym problemem są eksmisje z prawem do lokalu socjalnego. W takich przypadkach sąd ocenia szczególną sytuację rodzinną i materialną dłużników, ale stosuje również ochronę małoletnich, niepełnosprawnych, obłożnie chorych, czy też emerytów i rencistów spełniających kryteria do otrzymania świadczenia z pomocy społecznej.

W 2012 roku gmina zrealizowała 24 wnioski o zapewnienie lokalu socjalnego na podstawie wyroków eksmisyjnych, natomiast w roku bieżącym 28.

- Trzeba zaznaczyć, że większość dotyczy gminnego zasobu mieszkaniowego. W 2012 roku były to 22 wnioski, a w bieżącym 25. Reszta pochodzi z zasobów spółdzielni „Knurowianka", LWSM, a nawet MTBS - dodaje kierownik referatu.

Pula lokali socjalnych nie jest duża. Trzeba ją dzielić między najbiedniejszych a tych, którzy decyzją sądu otrzymali wyrok eksmisji z prawem do lokalu socjalnego.

Jeżeli gmina nie dostarczy lokalu osobie uprawnionej do niego z mocy wyroku, właścicielowi (np. spółdzielniom mieszkaniowym, towarzystwom budownictwa społecznego, osobom fizycznym) przysługuje roszczenie odszkodowawcze. Takie zagrożenie sprawia, że wnioski właścicieli lokali są realizowane w pierwszej kolejności.

- Jak komuś zależy na mieszkaniu, to prosi o rozłożenie zaległości na raty czy zawieszenie postępowania na czas zgromadzenie gotówki - mówi Barbara Domagała. *- Proszę uwierzyć, że są takie przypadki, że ludzie przychodzą z konkretną kwotą.*

Ewa Piskorz dopowiada, że przy zadłużeniu najważniejsza jest współpraca. Zakłada, że niepłacenie czynszu jest efektem jakiegoś problemu (w rodzinie, w pracy).

- Nie zamykajmy się wtedy w sobie, tylko pukajmy do wszystkich instytucji, które mogą nam pomóc. Przede wszystkim do opieki społecznej, a potem do wynajmującego, bo on wie, z jakich środków pomocowych skorzystać, by to zadłużenie spłacić.

Z powodu okresu ochronnego (od 1 listopada do 31 marca) eksmisje do schronisk i noclegowni zostały zawieszone przez komornika. Urzędniczki zapewniają jednak, że na bieżąco przygotowywane są kolejne sprawy eksmisji i, chociaż nie należą do przyjemnej części obowiązków zawodowych, muszą być kontynuowane.

- Eksmisja to zawsze dramat, ale znaczna część dłużników wie, jak jej uniknąć. W Knurowie dotyczy przede wszystkim dłużników uporczywie unikających wszelkiej współpracy z właścicielem lokalu - dodają.

Paweł Gradek

Z KART HISTORII KNUROWA. HARCERZE PO WOJNIE

Jeśli się bili, to o... Złote Kolce

Pierwsza dekada po wojnie nie przyniosła odrodzenia harcerstwa. Za to później, gdy korzyści z propagowania jego idei dostrzegło państwo, drużyny zuchowe i harcerskie zaczęły się mnożyć

Gdy II wojna światowa się skończyła, śląskie harcerstwo mogło się odrodzić. Jak się niebawem okazało, nie przyszło to ani łatwo, ani szybko. Co prawda pierwszy powojenny kurs drużynowych odbył się w 1946 roku w Wiśle Malince, jednak na kolejnych 12 lat działalność drużyn harcerskich praktycznie zamarła. Jedynie od czasu do czasu przypominały o sobie, m.in. harcmistrz Józef Lukas wspomina, że przyrzeczenie harcerskie składał na obozie w Młodowie koło Piwnicznej w 1948 roku.

Ruch harcerski ożywił się po odwilży politycznej w 1956 roku. Nastąpił powrót do wzorów i zasad oraz symboliki (lilijki) harcerskiej.


Foto: Archiwum autorki

W latach 60. i 70. bez harcerzy nie mógł się odbyć praktycznie żaden pochód pierwszomajowy

Za sprawą Alfonsa Kapłanka harcerstwo zawitało do Liceum Ogólnokształcącego w Knurowie w 1957 roku. Pierwsi instruktorzy zostali przeszkoleni na specjalnie zorganizowanym kursie zastępowych (Kapłanek był pierwszym drużynowym). Pierwszym znaczącym wydarzeniem w życiu harcerskim był biwak na folwarku „Anna" w Czuchowie. W rok później z inicjatywy harcerzy-licealistów założono Harcerską Spółdzielnię Uczniowską „Harcerz".

Działające przy liceum harcerstwo zaczęło odgrywać dominującą rolę w środowisku knurowskim na początku lat 60. XX wieku. Za sprawą zaangażowanych nauczycieli-harcerzy stało się wiodącą organizacją w szkołach podstawowych. Dobrze działały drużyny zuchowe i młodszoharcerskie.

W 1964 roku oddana została do użytku Szkoła Podstawowa nr 4 w Szczygłowicach. Harcerze otrzymali w niej do dyspozycji harcówkę. Harcerze-licealiści zaopiekowali się drużynami, które powstały w nowo oddanych do użytku Szkołach Podstawowych nr 5 i 6.

Przyszły znaczące sukcesy. Jednym z nich było zwycięstwo uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 (przy sporym współudziale harcerzy) w konkursie „Młodzi współgospodarze" w 1969 roku, ogłoszonym przez ówczesne Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

WESPÓŁ W ZESPÓŁ

W 1958 roku do środowiska Knurów przyłączone zostały Leszczyny, Bełk, Kamień, Czerwionka i Gierałtowice. W 1972 roku również drużyny zuchowe i harcerskie z Wilczy.

Rozkazem Komendanta chorągwi (L15/69) z 15 grudnia 1969 roku wydane zostało pozwolenie na posiadanie przez środowisko sztandaru organizacyjnego. Jego nadanie nastąpiło dwa lata później. W 1975 roku, po reformie administracji państwowej, powstał samodzielny Hufiec Knurów.

Komendantami środowiska byli: Erwin Dymek (1957-1961), Alfons Kapłanek (1961-1963), Piotr Górka (1963-1967), Erwin Dymek (1967-1968), Bogusław Szyguła, Eugeniusz Chlubek (1972-1975), Michał Czerwiński.

Drużynowymi Miejskiej Drużyny Harcerskiej im. Henryka Dąbrowskiego byli: Henryk Szczepanek (1957-1960) i Edward Pawletko (1960-1961).

W tym czasie, chcąc czy nie chcąc, działalność harcerska (i zuchów) stała się elementem tzw. socjalistycznego wychowania młodzieży. Państwo zachęcało (by nie napisać: wymagało) do zakładania w szkołach jak największej ilości drużyn. I faktycznie, powstawały jedna po drugiej. Widać to wyraźnie także w Knurowie.

W podstawówkach działały:
* SP-1 – trzy drużyny zuchowe, dziesięć drużyn harcerskich;
* SP-2 – cztery drużyny zuchowe, trzy drużyny harcerskie;
* SP-3 – trzy drużyny zuchowe, pięć drużyn harcerskich;
* SP-4 – cztery drużyny zuchowe, trzy drużyny harcerskie;
* SP-5 – sześć drużyn zuchowych, dziewięć drużyn harcerskich;
* SP-6 – cztery drużyny zuchowe, siedem drużyn harcerskich.

To nie wszystko. Drużyna harcerska istniała w Spółdzielni Spożywczej „Społem". Dwie (+ drużyna zuchowa) funkcjonowały w Spółdzielni Mieszkaniowej. Drużyna zuchowa powstała w Przedszkolu nr 3. Szczep Harcerski funkcjonował przy Zasadniczej Szkole Górniczej Kopalni Węgla Kamiennego „Knurów". Składało się na niego aż 12 drużyn harcerskich (m.in. „Lotnicza", „Sanitarna", „Łączności", „Czerwonych Beretów", „Turystyczna", „Turystyczno-Krajoznawcza"). Dziewięć drużyn harcerskich tworzyło Szczep Harcerski przy Liceum Ogólnokształcącym (w tym wyspecjalizowane: wodna, sanitarna, wielospecjalnościowa). Był też Młodzieżowy Krąg Instruktorski, dwie drużyny Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej (1973 rok). W kronikach szkolnych (SP nr 1, 2, 4, 5, 6 i ZSG) znajdują się dodatkowe informacje na temat ZHP. Zainteresowanych pogłębieniem tematu odsyłam do tej ciekawej lektury.

CIEKAWIE W KRYWAŁDZIE...

Ciekawie rozwijało się harcerstwo w Szkole Podstawowej nr 3 w Krywałdzie.

W „Trójce" w latach 50. i 60. działały dwie drużyny: DH im. Juliusza Słowackiego oraz 5DH im. Adama Mickiewicza. Drużynowymi byli Jan Soppa i Franciszek Rezner.

W latach 1967-1975 powołano trzy drużyny. Drużynowymi byli Kazimierz Grzebiela, Monika Szyga, Janusz Bochenek i Eugeniusz Migut.

Drużynowymi krywałdzkich drużyn zuchowych byli: Zygmunt Nowak, Krystyna Sobek, Eugeniusz Twardawa, Jadwiga Nowak, Monika Szyga.

Krywałdzcy harcerze młodsi i starsi po opieką Jana Soppy zdobywali kolejne odznaki sprawnościowe. Uczestniczyli w obozach harcerskich, stałych i wędrownych rajdach turystycznych (Soppa był przewodnikiem turystyki górskiej i nizinnej), organizowali kominki i wieczornice, zarówno w budynkach szkoły, jak i w krywałdzkiej „Zachęcie" (w budynku dawnego „Kasyna"). Wzięli też udział w Ogólnopolskim Rajdzie Kolarskim z metą w Pszczynie, w Zlocie Turystycznym zorganizowanym w okazji 750-lecia Rybnika (9-10 września 1965 rok). W ramach obchodów XX-lecia Polski Ludowej krywałdzka drużyna harcerska otoczyła opieką ogródek jordanowski, który przylegał do dawnego żłobka i przedszkola w Krywałdzie.

Wśród drużyn zuchowych wyróżniała się drużyna „Wesołe Koleżki" oraz „Polne Kwiatki". Harcmistrz Zygmunt Nowak był kierownikiem Referatu Zuchowego, członkiem Komendy Hufca w Rybniku.

...LO

Jak nadmieniłam, zaczęło się od biwaku w Czuchowie w 1957 roku i działań pierwszego drużynowego w liceum, druha Andrzeja Kapłanka. W 1958 roku z inicjatywy harcerzy-licealistów (A. Kapłanka, Piotra Górki, Krystiana Szpyrki) założona została Harcerska Spółdzielnia Uczniowska „Harcerz".

W latach 1958-1975 knurowska kadra obozów to w zdecydowanej części licealiści z Knurowa. Wśród nich byli: Barbara Adamczyk, Krzysztof Bąk, Eryka Buchczyk, Eugeniusz Chlubek, Kazimierz Czech, Michał Czerwiński, Adam Dworaczek, Erwin Dymek, Franciszek Dymek, Robert Dymek, Maria Gaszyńska, Piotr Górka, Krystyna Górka, Wanda Grzbiela, Ireneusz Grzesica, Krystian Jurczyga, Alfons Kapłanek, Norbert Kopernik, Stanisław Kowalski, Eugeniusz Kuszka, Ireneusz Kutzmann, Józef Lukas, Jerzy Lamek, Joanna Mared, Eryk Orzeszek, Andrzej Pach, Józef Pakura, Lucjan Pakura, Piotr Pałki, Ewald Pawletko, Stanisław Peciak, Ewa Pindur, Jerzy Pindur, Teresa Pindur, Piotr Polus, Stefan Połednik, Jan Przybyła, Janina Puc, Stanisław Salwa, Zdzisław Salwa, Aleksandra Skrzypiec, Barbara Skrzypiec, Krystian Szpyrka, Tadeusz Stajer, Marzena Stankiewicz, Halina Stronczek, Eugeniusz Student, Henryk Szczepanek, Bogusław Szyguła, Elżbieta Trefoń, Ewa Wilk, Adrian Winkler, Jan Woźnica, Marek Wydra, Michał Zaklika, Janusz Żukowski.

Harcerskie obozy środowiska Knurów, zorganizowane w latach 1957-1975, odbyły się w Salmopolu, Bardo (1959 rok), Paczółkowicach, Zakopanem-Kirach, Turawie, Dźwirzynie, Wapiennicy, Palowicach, Siennie, Jaworzu-Nałężu, Podlesicach, Koszęcienie-„Szumiącym Borze", Ustroniu Zawodzie, Morsku, Pokrzywnej, Głuchołazach oraz Istebnej Tokarzonce.

Obozy w Pokrzywnej odbyły się dwukrotnie – w latach 1972 i 1973. W ramach obozu działał Klub Naukowy, w którym udzielali się harcerze starsi. Czynili to pod kierunkiem pracowników Politechniki Śląskiej w Gliwicach: P. Górki, S. Kowalskiego, J. Cebuli i A. Grosmana. Prowadzili badania jakości wody w przepływającym w pobliżu Złotym Potoku. Obóz ten przysłużył się harcerzom w nauce. Wielu z nich wykorzystało wyniki obozowych badań do opracowania przedmiotowych prac maturalnych w ramach Harcerskiego Klubu Naukowego Chemików „Retorta", którego pomysłodawcą i organizatorem był Piotr Górka.

Harcerze przygotowywali i prowadzili apele szkolne, biwaki i kluby dyskusyjne. Byli zapraszani przez dyrekcję kopalni „Knurów" do pomocy w czasie uroczystości z okazji „Dnia Górnika". Żaden pochód pierwszomajowy nie mógł odbyć się bez ich widocznej i licznej obecności.

Aktywność przynosiła efekty. Harcerze-licealiści wygrali ogólnokrajowe Zawody Głównej Kwatery ZHP o „Złote Kolce" (1965 rok), odnosili sukcesy w olimpiadach przedmiotowych na szczeblu centralnym i zawodach strzeleckich. (c.d.n.)

Maria Grzelewska

Korzystałam m.in. z: Soroczan Elżbieta, Soroczan Zbigniew: Harcerstwo na Ziemi Rybnickiej w latach 1945-1990, s. 530-535.


Foto: Archiwum autorki

Atrakcją dla młodzieży były wyjazdy na biwaki i obozy

MUZEUM W GLIWICACH ZAPRASZA NA WYSTAWĘ „NOWINY PARYZKIE"

Garderoba XIX-wiecznej elegantki


Foto: W. Turkowski/Muzeum w Gliwicach

Joanna Puchalik w sukni balowej na tiurniurze, Anna Kulczyk w sukni princesse, Sonia Ogaza w sukni balowej na krynolinie

Barwny i elegancki świat plisowanych szmizetek, pończoszek zdobionych haftem i pięciu warstw bielizny ożyje dzięki wystawie pt. „Nowiny Paryzkie". Od 13 grudnia do 28 lutego w Willi Caro (ul. Dolnych Wałów 8a) będzie można zobaczyć jak ubierały się nasze praprababki. Oprócz strojów oryginalnych będą też zrekonstruowane wedle ówczesnych żurnali mody. Można je przymierzać. Dla odważniejszych pań pozostaje gorset, którym można się zasznurować, by w pełni doświadczyć mody 19. stulecia.

/b/

KNURÓW

Anioły toną w deszczu



W słońcu i strugach deszczy, wśród nieco naiwnych aniołów i zagadkowej Fridy Kahlo – wystawa prac Sybilli Golec i Marzeny Bigaj „Wspomnienie dzieciństwa" do 13 grudnia gości w Sztukaterii

Sybilla Golec pochodzi z Knurowa. To tutaj po raz pierwszy zetknęła się ze światem sztuki. W cieniu „familoków" szukała artystycznych inspiracji. Malowaniem zaraził knurowiankę Waldemar Raniszewski, malarz i batikarz. Na obrazach Sybilli Golec dominują jasne barwy: żółcie łamane pomarańczowym kolorem, błękity, na których odbijają się anielskie kształty. Uwagę przyciąga dzieło z charakterystyczną postacią Fridy tonącej w różnokolorowych kwiatach.

– Patrząc na obrazy Sybilli Golec, człowiek musi się uśmiechnąć – mówi pani Ewa, zwiedzająca wystawę. – *Podnoszą na duchu, gdy dzień jest szary, a życie doskwiera.*

Artystka sama o sobie mówi, że nie interesuje ją szokowanie i wywoływanie negatywnych emocji. Twierdzi, że ma dosyć dołujących obrazów. Zamiast smutku woli radość, zamiast szoku uśmiech.

Dzieła Marzeny Bigaj są zgoła inne. Artystka ukończyła Wydział Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Zajmuje się wieloma dziedzinami sztuki, m.in. rytografią czy fotografią artystyczną. Właśnie fotografie Marzeny Bigaj możemy podziwiać w Sztukaterii. Artystka fotografowała przede wszystkim kobiety. Niektóre trochę osobne, zdystansowane; inne – przeciwnie, z uśmiechem patrzą w obiektyw. Marzena Bigaj zaprezentowała także cykl fotografii, na których w strugach deszczu przemykają niewyraźne postacie. Sporo tu zadumy. Przestrzeń jakby się zatrzymuje, rozpływają się osoby, zostają krople i zarys tego, co być mogło, a nigdy się nie stanie.

Wystawę malarstwa Sybilli Golec i fotografii Marzeny Bigaj można oglądać do 13 grudnia w knurowskiej Sztukaterii.

Tekst i foto: Justyna Bajko


Dzieła Sybilli Golec zarażają optymizmem


Fotografie Marzeny Bigaj to głównie portrety kobiet

KNURÓW

Mikołaj do kwadratu





Zofia Chołuj, uczennica z Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 6, zdobyła wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Grafiki Komputerowej „Logo Zielonej Ojczyzny"

Zwycięzców i wyróżnionych wyłoniło jury pod przewodnictwem dra Andrzeja Moczydłowskiego z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Knurowianka otrzymała jedno z 6 wyróżnień.

- Dyplom i nagroda dotarły do szkoły akurat na Mikołaja, więc Zosia w tym dniu otrzymała dodatkowy prezent - mówi bibliotekarka z „Szóstki", Katarzyna Sołtysik-Andrysiak.

Chwali plastyczne uzdolnienia uczennicy, a także jej wytrwałość. - *Każdy element swojego projektu rysowała tak długo, aż spełniał jej oczekiwania* - dodaje.

Na konkurs wpłynęło około 300 prac z całej Polski. Jego celem było upowszechnianie idei ochrony przyrody, dbanie o nią i rozwijanie wyobraźni.

/g/

KNURÓW. OGÓLNOPOLSKA ZBIÓRKA ŻYWNOŚCI CARITAS

Kilogramy szczodrości

6 i 7 grudnia odbyła się Ogólnopolska Zbiórka Żywności Caritas, zorganizowana przez Ośrodek Matka Boża Uzdrowienie Chorych w Knurowie. *- Dzięki życzliwości klientów Biedronki zebraliśmy 844 kg żywności* - podsumowują koordynatorzy akcji

Klienci dyskontu Biedronka przy ul. Szpitalnej 9 przekazywali wolontariuszom artykuły spożywcze z długim terminem przydatności do spożycia: mąkę, cukier, makaron, ryż, płatki kukurydziane, olej, konserwy, herbatę, słodycze, itp.



Dary trafią w formie paczek oraz posiłku świątecznego do uczestników i mieszkańców Ośrodka.

Przez 2 dni w zbiórkę zaangażowały się 34 osoby - pracownicy, podopieczni Ośrodka oraz wolontariusze z ZS im. I.J. Paderewskiego: Artur Machulik, Katarzyna Mączka, Patryk Bujanowski, Barbara Ostrowska, Krzysztof Bryłka i Agata Łyzińska z opiekunem Bartoszem Kaczmarczykiem.

- Pomagali zaprzyjaźnieni wolontariusze z Gminy Pilchowice: Magda Mańka, Wioletta Cieślok, Michał Stępień, Marcin Skiba, Dawid Gabryszewski, Kuba Winkler oraz Agnieszka Nowakowska i najmłodsi - Miłosz i Oliwia Kłosowscy - wymienia Maria Marchewka, która z Sylwestrem Kłosowskim koordynowała akcję.

Organizatorzy dziękują pracownikom Biedronki, wolontariuszom, a w szczególności mieszkańcom, którzy podzielili się zakupami.

Kolejną zbiórkę zaplanowano na Wielkanoc 2014.

oprac. /g/



Foto: Joanna Kapuśniak

SZCZYGŁOWICE

Wyczekany prezent

Tegoroczne Mikołajki wszystkie dzieci z Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 4 w Knurowie na długo zachowają w pamięci. Tego dnia odbyło się uroczyste otwarcie szkolnego placu zabaw utworzonego w ramach Rządowego Programu „Radosna Szkoła"

Plac to dla dzieci nowa strefa aktywnej zabawy. Na miękkiej i bezpiecznej na wierzchni zamontowano urządzenia, które zapewnią uczniom aktywność ruchową i umilą pobyt w szkole.

Na uroczyste otwarcie nowego placu zabaw przybyli zaproszeni goście: rodzice, nauczyciele i dzieci. Honorowym gościem był Mikołaj. Wszystkich powitała dyrektor „Czwórki" Jadwiga Salwa.

Po oficjalnych przemówieniach nadszedł w końcu długo oczekiwany moment otwarcia placu zabaw. O przecięcie symbolicznej wstęgi, którą trzymali uczniowie klasy II: Kinga Guz i Oskar Tanistra, została poproszona uczennica klasy II Justyna Schodowska. Następnie wszystkie dzieci mogły wejść na teren placu zabaw i dokładnie sprawdzić, jak wspaniale można się tam bawić. Plac sprawił wszystkim wiele radości.


Foto: Joanna Kapuśniak

Joanna Kapuśniak

KNURÓW. XI KONCERT CHARYTATYWNY „DARY SERC"

Pomocna dłoń na święta

Motto „Zawsze, kiedy podajemy pomocną dłoń drugiemu człowiekowi, jest Boże Narodzenie" przyświeca XI Koncertowi Charytatywnemu „Dary Serc".

Impreza odbędzie się w sobotę (14 grudnia) w Kinie Scenie Kulturze przy ul. Niepodległości 26.

Celem imprezy jest pomoc mieszkańcom domów pomocy społecznej na terenie powiatu gliwickiego: „Ostoi" w Sośnicowicach, „Zameczka" w Kuźni Nieborowskiej, ośrodka Ojców Kamilianów w Pilchowicach oraz placówek „Caritasu" w Wiśniczach i w Knurowie.

Nie trzeba czekać na koncert, by wesprzeć podopiecznych DPS-ów. Można to uczynić kupując u wolontariuszy cegiełki o nominałach 5, 10 i 20 zł (będą też dostępne w trakcie imprezy). Jeśli komuś wygodniej, może zrobić przelew na konto (nr: 02156010810000904000102581 (Getin Bank), z dopiskiem „Dary Serc").

Imprezę organizuje Stowarzyszenie Moja Gmina Nasz Powiat.

- *Koncert finałowy, poprzez program artystyczny prezentowany przez poszczególne DPS-y, wprowadza w klimat Świąt Bożego Narodzenia. Jest możliwość nabycia stroików świątecznych i ozdób choinkowych, a uczestnicy imprezy częstowani są wypiekami sponsorowanymi przez piekarzy i cukierników z terenu powiatu. Nie byłoby tych jedenastu edycji koncertu, gdyby nie cała rzesza dobrych ludzi* – podkreśla Marian Sadecki, pomysłodawca przedsięwzięcia, prezes stowarzyszenia.

Koncert rozpocznie się o godz. 16.

/sisp, bw/

KNURÓW. PRZYBYWA NAKRĘTEK

Wkręć się w pomaganie

Czytelnicy Przeglądu nie zawodzą. Zachęta do udziału w akcji „Wkręć się w pomaganie" spotkała się ze sporym odzewem. Otrzymujemy setki nakrętek. Każda z nich przysłuży się chorym dzieciom


Foto: Bogusław Wilk

Jedna nakrętka nie znaczy (prawie) nic. Liczone w setkach, a jeszcze lepiej w tysiącach, nabierają realnej wartości

Jeśli chcesz się dowiedzieć więcej o akcji, napisz pod adresem: info@wkrec-sie.pl lub poczytaj na www.wkrec-sie.pl.

Za każdy kilogram nakrętek skup plastiku w Myślenicach w ramach akcji płaci 1 zł. To najwyższa cena w Polsce. W ciągu 5 lat zebrano kilkanaście ton nakrętek.

Akcję wymyślił ks. Piotr Larysz, duszpasterz harcerzy Archidiecezji Katowickiej. Polega na zbieraniu plastikowych nakrętek i przekazywaniu ich w wyznaczone miejsca. Dochód ze sprzedaży przeznaczany jest na konkretny cel – leczenie, rehabilitację lub specjalistyczny sprzęt dla potrzebującej osoby.

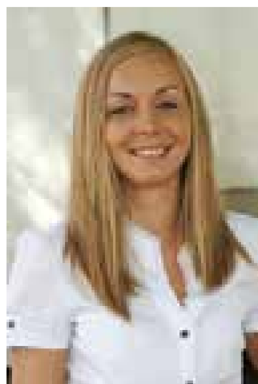
W Knurowie najmocniej zaangażowali się uczniowie Technikum nr 1. Zorganizowali punkt zbiórki w swojej szkole. Nakrętki można wrzucać do specjalnie oznakowanego kosza od poniedziałku do piątku w godzinach 7-20. Zapraszamy też do naszej redakcji (ul. Niepodległości 5, obok ratusza). Dzięki Czytelnikom uzbierało się kilkanaście reklamówek nakrętek. I ciągle przybywa...

Dziękujemy.

/bw/

PYTANIE O ŚWIĄTECZNĄ DIETĘ

Jak się nie dać pokusie



Monika Macioszek – dietetyk i psychodietetyk z Centrum Poradnictwa i Edukacji Zdrowotnej Medietic w Knurowie: - *Nie da się ukryć: większość z nas je więcej niż potrzebuje tego nasz organizm. Co ciekawe, jedzenie przestało pełnić wyłącznie fizjologiczną rolę zaspokojenia potrzeb pokarmowych, ale też stało się źródłem zaspokojenia potrzeb... emocjonalnych człowieka (takich jak np. pragnienie miłości, bezpieczeństwa i akceptacji). Sięgamy po nie, radząc sobie w ten sposób ze stresem, smutkiem czy złością.*

Święta to czas rodzinnych spotkań, ucieczki od codziennych problemów i emocjonalnego powrotu do szczęśliwego dzieciństwa. Spotkania przy suto zastawionych stołach, pełnych apetycznego, pachnącego, pięknie udekorowanego jadła, powodują, że nasz rozsądek zasypia. Nagle czujemy się głodni i dajemy się skusić na kolejny kawałek sernika, apetycznej rybki czy pieczonej gęsi.

Jak się nie dać zwieść pokusie? Nauczmy się odróżniać głód prawdziwy od emocjonalnego. Zamieńmy tłuste i kaloryczne potrawy na równie apetyczne, a dużo zdrowsze sałatki z warzyw i owoców, bogate źródła błonnika, witamin i minerałów. Tłuste kremy, masło czy majonez mogą być zastąpione przez niskotłuszczowe jogurty.

Nie spędzajmy całych świąt za stołem pochłaniając kolejne kalorie. Uwagę od jedzenia pomoże odwrócić wspólne śpiewanie kolęd czy oglądanie rodzinnych fotografii. Pamiętajmy o ruchu. Wybierzmy się na rodzinny spacer. Rekreacja, ale nawet choćby tylko przechadzka, na świeżym powietrzu poprawi samopoczucie. Powtarzana częściej może pomóc pozbyć się zbędnych kilogramów.

Not. bw



KNURÓW

Kolędy w Sztukaterii

Kolędy, piosenki i kompozycje Zbigniewa Preisnera znaczyć będą „Wieczór przedświąteczny" w Sztukaterii. Na koncert pt. „A nadzieja znów wstąpi w nas" zaprasza Studio Piosenki i Musicalu działające przy Centrum Kultury. Koncert odbędzie się 15 grudnia (niedziela), początek o godz. 17. Wstęp wolny.

/bw/

serdeczności



ROZRYWKA NR 50/2013

- DO WYGRANIA PODWÓJNY BILET DO KINA

SKNERA, DUSIGROSZ
PALENIE FAJKI
... DZIEKAŃSKI DLA STUDENTA
RABARBAR
DO PAZNOKCI LUB WŁOSÓW
KSIĄDZ PRAWOSŁAWNY
PŁYWAJĄCY LÓD MORSKI
W USZKU IGŁY
DUŻE MIASTO W JAPONI
ZBĘDNY W KAMIZELCE
INDIANIE Z KANADY
PAMIĘĆ SŁABA, ZŁA, KRÓTKA
ZBIEG, DEZERTER
MILCZEK
SŁODKIE, KULISTE CIASTKO
STĄPNIĘCIE
POTOCZNIE BZIK (MIEĆ ...IA)
TROPIKALNY KONIK POLNY
STAN W USA
CEL KARAWANY
KAJDANY
GATUNEK BEKASA
DOBYTEK, MAJĄTEK
TRÓJKĄT DLA UCZNIA
RZUCANA KOMUŚ POD NOCI
ŁOSKOT, HUK
ROMAN, BYŁY NAPASTNIK KADRY
ODROBINA, ŹDŹBŁO, OKRUCH
SOCZEWKA W OKULARACH
TRUNEK Z RYŻU I TRZCINY CUKROWEJ
KOLOR DLA BRYDŻYSTY
PRACOWNICY FABRYKI
BRYŁA LODU
DRAMAT WITKACEGO
SKURCZ MIĘŚNI TWARZY
PĘTELKI NA BRZEGU SERWETKI
KALIE ... I, WŁADCA ARABSKI
PORCJA LEKU, DAWKA
CIASTO Z TORUNIA
PAŃSTEWKO
FORMACJA Z ROBERTEM LEWANDOWSKIM

TRUDNIEJSZE WYRAZY: KRI, KIOTO, UTAH

ROZRYWKA NR 50
KUPON KONKURSOWY
ODPOWIEDŹ:
DANE UCZESTNIKA KONKURSU
Imię.........................
Nazwisko.........................
Adres.........................
Tel.........................

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane wierszami, utworzą rozwiązanie. Prosimy nadsyłać je (lub donieść do redakcji) – ul. Niepodległości 5, 44-190 Knurów – wraz z kuponem w ciągu 10 dni od ukazania się numeru (decyduje data stempla pocztowego). Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy podwójny bilet do Kina Sceny Kultury.

Prawidłowe rozwiązanie rozrywki z nr. 48/2013 brzmiało: **„OŚLĄTKO"**. Podwójny bilet do kina otrzymuje **Łucja Hankus.** Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy do redakcji.

„Zele"
Marek Zbigniew Lewczuk



Witajcie dzieciaki!

przegląd LOKALNY
Oddział Położniczo-Ginekologiczny SZPITALA MIEJSKIEGO w KNUROWIE
Zdjęcia zamieszczane są bezpłatnie

Foto: Justyna Bajko



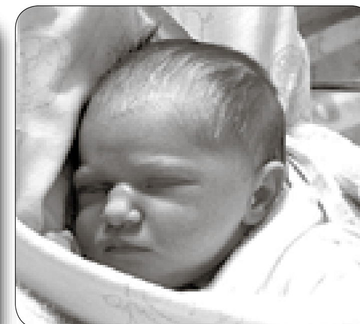
Anna Błaszczyk z Knurowa
ur. 30.11.2013 r., 2970 g, 50 cm



Łucja Kostrzewska z Zabrza
ur. 2.12.2013 r., 3770 g, 55 cm



Dawid Labryga z Knurowa
ur. 3.12.2013 r., 3050 g, 53 cm



Helena Piętka z Knurowa
ur. 4.12.2013 r., 2950 g, 50 cm



Filip Rymer z Knurowa
ur. 4.12.2013 r., 3500 g, 53 cm



Kamil Wita z Czerwionki-Leszczyn
ur. 4.12.2013 r., 3800 g, 53 cm



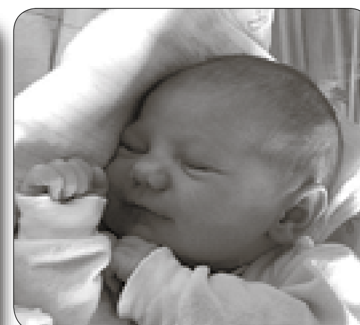
Hanna Słomińska z Knurowa
ur. 6.12.2013 r., 3070 g, 51 cm



Patryk Piotrowski z Leszczyn
ur. 7.12.2013 r., 3145 g, 54 cm



Lena Dobersztyn z Knurowa
ur. 8.12.2013 r., 3230 g, 54 cm



Agata Wojciechowska z Czerwionki-Leszczyn
ur. 9.12.2013 r., 3740 g, 54 cm

RYBNIK

Raduj się, Ziemio!

14 grudnia rusza w Rybnickim Centrum Kultury VII Silesia Gospel Festival im. Norberta Blachy. W programie koncerty i warsztaty

Muzyka rodem z gorących, afrykańskich regionów zdobywa rzesze fanów w całej Polsce. Gospel to radość i potężna dawka energii akurat na ponure zimowe dni. 14 i 15 grudnia w godz. od 9 do 19 – odbędą się Międzynarodowe Warsztaty Gospel. Wejściówki w cenie 50 za dwudniowe warsztaty. Pierwszy dzień zajęć podsumuje Gospel Night – koncert m.in. z udziałem zespołu C.D. N. z Gliwic. 15 grudnia o godz. 19 Koncert Galowy festiwalu. Występ chóru Gospel Family Of Christ z Niemiec i JNR Robinson z Wielkiej Brytanii. Bilety w cenie 35 zł do nabycia w kasie RCK.

jb

Święty Mikołaj dwoił się i troił

Piątek był dla hojnego świętego najpracowitszym dniem w roku. Wręcz dwoił się i troił, by dotrzeć do grzecznych dzieci i nagrodzić je upominkami. Zajrzał do szkół i przedszkoli, odwiedził szpital, spacerował po miejskich ulicach i skwerach, gościł na emeryckich zabawach, a nawet wybrał się na przebieżkę po malowniczych leśnych duktach. Kilkakrotnie mieliśmy okazję się nań natknąć, co potwierdzają fotki...



Foto: Dawid Ciepliński

Jogging ze świętym

W piątek św. Mikołaj sporo się nachodził, ale widać to mu nie wystarczyło, skoro znalazł czas na poranny jogging. Na przebieżkę wybrał ścieżkę przyrodniczo-dydaktyczną nad stawem Zacisze. Nie truchtał sam – towarzystwa dotrzymały mu dzieci z krywałdzkiej szkolnej „Trójki". *– Pamiętajcie o zdrowiu. To prezent, który każdy może sobie zafundować, wystarczy odrobina chęci* – mówił do dzieci święty. *– A bieganie to najprostszy sposób, by cały czas znajdować się w dobrej formie.*

Po wspólnej przebieżce św. Mikołaj obdarował dzieci upominkami. - *Pomocnikiem świętego w tym względzie stał się Ryszard Czoik* - powiedział nam, dobrze poinformowany Czesław Nowak, prezes AKB w Knurowie.

DC



Mikołaj odwiedził Gminny Ośrodek Kultury w Pilchowicach. Mieszkańcy mali i duzi tłumnie przybyli na spotkanie z Świętym. Na szczęście Mikołaj miał pomocników, bo rozdać tyle prezentów to nie lada sztuka!



Foto: Justyna Bajko

Aż 320 dzieci obległo świętego, który odwiedził szkolną „Dwójkę". Mikołaj otworzył swój przepastny worek i obdzielił uczniów słodyczami. *– Trzy setki grzecznych dzieci? Cud jakiś, bo zwykle to się prawie nie zdarza* – śmieje się święty.

Po południu zajrzał do knurowskiego szpitala. Pacjenci przywitali go entuzjastycznie. *– Byli nawet z Opola i Wrocławia. Zaskoczeni, że Mikołaj zagląda w takie miejsca* – przyznaje gość z Laponii.

W zbożnym dziele obdarowywania wsparli go sponsorzy. *– Św. Mikołaj bardzo im dziękuje* – powiedział Przeglądowi zorientowany w sytuacji knurowianin Izydor Golec.

/bw/



Foto: Arch. MG-2

Kto powiedział, że młodzież nie wierzy w Mikołaja? Wręcz przeciwnie! Uczniowie z Miejskiego Gimnazjum nr 2 zaprosili świętego do swojej szkoły. Ten chadzał po korytarzach, rozdając upominki. Nie tylko piątkowym uczniom...

Upominki dla grzecznych



Foto: Bogusław Wilk

Ponad 60 dzieci, podopiecznych PCK w Szczygłowicach i świetlicy sióstr przy ul. Koziełka, bawiło się na zabawie zorganizowanej przez szczygłowickie Koło nr 3 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Wszystkie były grzeczne, co docenił św. Mikołaj, obdarowując je upominkami.

- Maluchy chętnie uczestniczyły w konkursach, grach i zabawach, oczywiście z nagrodami – podkreśla przewodnicząca koła Lucyna Kobryń.

Muzyczną oprawę zapewnił zespół Duet – Iwona i Mirek. Na hojność św. Mikołaja wpłynęli sponsorzy imprezy – koło emerytów, radny Eugeniusz Tymoszek i restauracja Aleksandry Żulewskiej, która udzieliła gościny wszystkim uczestnikom zabawy.

/bw/



Foto: Arch. ZS Paniówki

Uczniowie z Zespołu Szkół w Paniówkach postanowili pomóc Mikołajowi i zrobili... sanie. Nie byle jakie, bo żywe! Święty podobno był zachwycony.

HANDEL I USŁUGI

Cyklinowanie, układanie, panele. Tel. 888 400 830
45-51/13

Czyszczenie dywanów i tapicerek. Firma CZYŚCIK. Tel. 32 236 57 06 Knurów. Tel. kom. 793 181 986
1/13-odw.

Czyszczenie dywanów i tapicerek. Knurów 3. Tel. 32 236 80 27 lub 663 305 076
1/13-odw.

Gładzie. Malowanie. Sufity podwieszane. Regipsy. Adaptacja poddaszy. Ścianki, panele, kafelkowanie. Malowanie klatek, hydraulika, docieplenie, remonty kompleksowe. Tel. 785 948 716, 602 407 190
48-50/13

Malowanie, tapetowanie. Tel. 793 963 118
30-51/52/13

ODDŁUŻAMY 10 000 RATA 179 zł. Tel. 535 500 355
45-51/13

OGRODZENIA SIATKOWE – PRODUCENT – MONTAŻ, SPRZEDAŻ. TEL.515 081 060
46 – 51/52/13

RTV naprawa domowa. Tel. 32 279 42 79, 605 285 957
1-51/52/13

Transport, przeprowadzki. Tel. 504 925 709
15-51/13

Wykończenia wnętrz, remonty. Tel. 605 875 102
40/13-1/14

MOTORYZACJA

Auta kupię skorodowane, powypadkowe, do wyrejestrowania, osobowe, ciężarowe. Tel. 507 572 625
49/13-5/14

Kupię Matiza, Punto, Corsę, Fiestę, Polo i inne. Stan obojętny. Tel. 507 572 625
49/13-5/14

Skup samochodów, płacimy najwięcej. Tel. 601 654 010
49-51/13

Skup samochodów, płacimy najwięcej. Tel. 607 566 006
49-51/13

Skup samochodów. Tel. 791 544 346
50/13-8/14

Sprzedam Opel Zafira 1999 r., bezwypadkowy, I właściciel, klimatyzacja, komputer, alufelgi, przebieg 190 tys., 7-osobowy. Tel. 667 177 877
50/13

EDUKACJA

Rybnik – nauka jazdy OSK „Andrzej i Syn". Kategorie: AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E. Warsztaty dla instruktorów. Możliwość wykładów przez internet. Tel. 784 027 817
46-51/52/13

NIERUCHOMOŚCI

Atrium Nieruchomości – sprzedaż tel.: 791 862 793, 883 631 020. TANIO! M-3 Szczygłowice 125000 zł; M-3 Stary Knurów 125000 zł; M-3 os. WP I 132000 zł.
50/13

Do wynajęcia mieszkanie 56 m^2, Knurów, ul. Szpitalna, III piętro. Tel. 697 534 648 po godz. 15.00
50-51/52/13

Sprzedam dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej, Knurów. Tel. 668 378 367, 502 086 928
50/13

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, ogrodzoną, 2146 m^2. Cena 99 tys. do negocjacji. Tel. 792 980 384
49/13-1/14

Sprzedam/zamienię kawalerkę w Knurowie (os. Pocztowa) na Wieluń (łódzkie). Tel. 600 774 134
48-51/52/13

ZWIERZĘTA

Dwa całkiem czarne, młode koty do wzięcia ZA DARMO. Tel. 32 236 90 85
49/13-2/14

SZUKAM PRACY

Emeryt szuka pracy w charakterze portiera, stróża lub lekkie prace złota rączka. Tel. 604 775 450
5-odw.

Emeryt, prawo jazdy kat. B szuka pracy w charakterze kierowcy lub innej (ochrona itp.), aktualna książeczka zdrowia. Tel. 664 933 195
37-odw.

Emerytka – sprzątanie sklepów, firm, mieszkań. Tel. 781 719 783
29/13-odw.

Emerytka szuka pracy – sprzątanie, mycie okien. Tel. 793 953 727
2/13-odw.

Emerytka szuka pracy w charakterze opiekunki lub niani. Tel. 793 953 727
2/13-odw.

Emerytka szuka pracy: sprzątanie i mycie okien. Tel. 798 620 720
49-51/52/13

Emerytka zaopiekuje się dzieckiem od lat 2. Tel. 781 719 783
29/13-odw.

Kierowca kat. B posiada auto dostawcze, skrzyniowe, szuka pracy lub nawiąże współpracę. Tel. 664 847 725
7-odw.

Kobieta lat 37 pilnie podejmie pracę. Doświadczenie w branży gastronomicznej. Posiadam książeczkę zdrowia. Tel. 601 654 010
49/13-odw.

Młoda, silna osoba podejmie pracę sprzątania lub opieki nad dzieckiem. Tel. 513 236 697 od 8.00 do 18.00
7-odw.

Podejmę się pracy dorywczej od zaraz. Tel. 32 793 66 14
1/13-odw.

Szukam pracy – mężczyzna, lat 42, prawo jazdy kat. B. Tel. 32 236 25 72
1/13-odw.

Szukam pracy – sprzątanie i mycie okien, opieka nad osobą starszą (doświadczenie). Tel. 501 385 666
31-51/52/13

DAM PRACĘ

IBDF.pl (Indywidualno-Biznesowe Doradztwo Finansowe) Elastyczne godziny pracy. Atrakcyjne zarobki. Praca dodatkowa lub stała. Branża finansowa – zapewniamy szkolenia. Kontakt: 504 411 180
47-odw.

Przyjmę ekspedientkę do sklepu spożywczego w Gierałtowicach. Tel. 722 046 222
49-50/13

Przyjmę panią do pracy na myjni samochodowej. Tel. 502 215 904
50/13



PORZĄDEK OBRAD SESJI

Uprzejmie zawiadamiam, że w dniu 18.12.2013 r. o godz. 15.00 w Urzędzie Miasta Knurów, ul. Niepodległości 7 odbędzie się sesja Rady Miasta Knurów.

Porządek obrad przewiduje:

1. Otwarcie sesji i sprawdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Powołanie Komisji Skrutacyjnej do obliczania wyników w trakcie głosowania.
4. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
5. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta odbytej w dniu 20.11.2013 r.
6. Interpelacje radnych.
7. Odpowiedzi na interpelacje.
8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności między sesjami.
9. Podjęcie uchwał:
   1) w sprawie zatwierdzenia rocznego harmonogramu pracy Rady oraz rocznego planu pracy komisji stałych Rady Miasta Knurów na 2014 rok,
   2) w sprawie ustalenia stawek opłat za parkowanie pojazdów na parkingach miejskich,
   3) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Gminą Knurów a Powiatem Gliwickim na finansowanie Miejskiego Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Knurowie w roku 2014 przez Powiat Gliwicki,
   4) w sprawie uchylenia uchwały Nr XXXIX/557/13 Rady Miasta Knurów z dnia 30.10.2013 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/535/13 Rady Miasta Knurów z dnia 18.09.2013 r. w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Knurów Programu wspierania rodzin wielodzietnych w Knurowie „Rodzina 3+",
   5) w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Knurów Programu wspierania rodzin wielodzietnych „Rodzina 3+" w Knurowie,
   6) w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków instrumentem płatniczym,
   7) w sprawie określenia zasad przyznawania osobom fizycznym i wspólnotom mieszkaniowym dotacji celowych ze środków budżetu Gminy Knurów na dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej,
   8) w sprawie zmiany w Uchwale Nr XXXIX/555/13 Rady Miasta Knurów z dnia 30 października 2013 r. w sprawie określenia zasad, warunków i trybu przyznawania nagród i wyróżnień Gminy Knurów za wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie sportowym,
   9) w sprawie zmiany budżetu Gminy Knurów na 2013 rok,
   10) w sprawie zmiany budżetu Gminy Knurów na 2013 rok,
   11) w sprawie zmiany budżetu Gminy Knurów na 2013 rok,
   12) w sprawie zmiany budżetu Gminy Knurów na 2013 rok,
   13) w sprawie zmiany budżetu Gminy Knurów na 2013 rok,
   14) w sprawie zmiany budżetu Gminy Knurów na 2013 rok,
   15) w sprawie zmiany budżetu Gminy Knurów na 2013 rok,
   16) w sprawie zmiany budżetu Gminy Knurów na 2013 rok,
   17) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Knurów,
   18) w sprawie ustalenia wykazu planowanych wydatków w budżecie Gminy Knurów, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2013 oraz określenia ostatecznego terminu realizacji każdego wydatku,
   19) w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Knurów,
   20) w sprawie budżetu Gminy Knurów na 2014 rok.
10. Zapytania, wolne wnioski i informacje.
11. Zakończenie sesji.

Przewodniczący Rady
Jan Trzęsiok



INFORMACJA

Miejski Zespół Gospodarki Lokalowej i Administracji informuje o zmianie godzin pracy w miesiącu grudniu 2013 r.:

- w dniu **24 grudnia 2013 r.** MZGLiA będzie czynny w godzinach od 7.30 do 13.30,
- w dniu **27 grudnia 2013 r.** MZGLiA będzie czynny w godzinach od 7.30 do 15.30.

Burza zburzyła rywali



W hali sportowej MOSiR w Knurowie odbyła się kolejna edycja Mikołajkowego Turnieju Piłki Siatkowej dla Dziewcząt Powiatu Gliwickiego, którego organizatorami były Starostwo Powiatowe w Gliwicach, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Knurowie oraz TKKF Szczygłowice.

W rywalizacji wzięło udział 7 ekip, a najlepszą okazała się pierwsza drużyna Burzy Mikołów, która wygrała wszystkie spotkania nie tracąc ani jednego seta.

– W turnieju widać było duże zróżnicowanie poziomu. Znacznie lepiej radziły sobie zawodniczki z klas sportowych, które gładko wygrywały swoje mecze. Warto jednak podkreślić zaangażowanie wszystkich uczestniczek, albowiem niedzielne zmagania trwały blisko 7 godzin – powiedział jeden z organizatorów Zbigniew Rabczewski.

Zwycięskie drużyny otrzymały sprzęt sportowy, puchary i dyplomy, a mikołajkową atmosferę organizatorzy podkreślili wręczeniem każdej z uczestniczek czekolad w kształcie św. Mikołaja.

Tekst i foto: Waldemar Jachimowski



WYNIKI TURNIEJU:

- grupa 1
TKKF I - Burza I 0:2 (13:25, 7:25)
KS Pioruny – Gimnazjum 11 0:2 (16:25, 16:25)
TKKF I – KS Pioruny 2:0 (25:21, 25:22)
Gimnazjum 11 – Burza I 0:2 (13:25, 20:25)
Gimnazjum 11 – TKKF I 2:0 (25:20, 25:14)
Burza I – KS Pioruny 2:0 (25:8, 25:8)

1.	Burza I Mikołów	6	6-0
2.	Gimnazjum 11 Gliwice	5	4-2
3.	TKKF I Szczygłowice	4	2-4
4.	KS Pioruny Knurów	3	0-6

- grupa 2
Burza II – TKKF II 2:0 (25:13, 25:15)
Burza II – Sikret 0:2 (7:25, 18:25)
TKKF II – Sikret 0:2 (9:25, 10:25)

1.	Sikret Gliwice	4	4-0
2.	Burza II Mikołów	3	2-2
3.	TKKF II Szczygłowice	2	0-4

- półfinały: Burza II – Burza I 0:2 (22:25, 15:25)
Gimnazjum 11 – Sikret 0:2 (13:25, 14:25)
- o 3.miejsce: Burza II – Gimnazjum 11 1:2 (14:25, 25:23, 4:15)
- finał: Burza I Mikołów – Sikret Gliwice 2:0 (25:22, 25:17)



Foto: Jan Pluta

Dominik Kornacki i jego trenerzy: Bogdan Danielak (z lewej) i Bogdan Wyrzychowski mają powody do zadowolenia

Mały staż, duży sukces

Trenuje od około czternastu miesięcy, ale krótki staż między linami ringu nie przeszkodził mu w wywalczeniu tytułu wicemistrza Polski młodzików w boksie. Mowa o Dominiku Kornackim z BKS Concordia Knurów, który po swój pierwszy poważny sukces sięgnął w Poznaniu.

- To mój wychowanek, dlatego jestem bardzo zadowolony z tego sukcesu – mówi trener Bogdan Wyrzychowski, który obecnie przygotowuje knurowskich pięściarzy wraz ze swym imiennikiem, Bogdanem Danielakiem.

Zawodnik Concordii, który na co dzień jest uczniem Miejskiego Gimnazjum nr 2, stoczył w stolicy Wielkopolski dwie walki. *– W półfinale Dominik pokonał jednogłośnie Patryka Tarczyńskiego z Sokoła Piła, natomiast w finale musiał uznać wyższość Macieja Kiwiora z Tigera Tarnów* – relacjonuje Bogdan Wyrzychowski. *– Finałowy przeciwnik był o wiele bardziej doświadczony od Dominika i na nasze nieszczęście walczył z odwrotnej pozycji, co stanowiło dodatkowe utrudnienie. Mimo to finał z udziałem naszego zawodnika był jednym z najlepszych.*

Po udanym starcie w Poznaniu trener nie ukrywa, że był to dobry rok dla BKS-u, bo przecież wcześniej knurowianie wywalczyli m.in. medale w czasie prestiżowej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Bogdan Wyrzychowski dodał, że dużym plusem Dominika Kornackiego jest myślenie w ringu, słuchanie podpowiedzi i wyciąganie odpowiednich wniosków po każdej walce. Trener nie ukrywa również, że większą uwagę musi zwrócić teraz na lepsze przygotowanie siłowe i wytrzymałościowe. Na treningach nie zabraknie również zajęć mających na celu przygotowanie zawodnika do konfrontacji z rywalem, który walczy z odwrotnej pozycji.

PiSk



Tenis stołowy

PiSk



Foto: Orzeł Stanica

Anna Kurek ma za sobą udany występ w WTK młodzieżowców

„Szóstka" Wiktorii Szymury

Wiktoria Szymura z AZS-u Politechniki Śląskiej Gliwice, którą kibice doskonale pamiętają z występów w Orle Stanica zanotowała udany start w II Grand Prix Polski w Brzegu Dolnym. Nasza tenisistka w gronie niespełna stu kadetek zajęła 6. miejsce.

Wcześniej Wiktoria Szymura startowała w II Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym Kadetek i Kadetów w Sosnowcu, gdzie uplasowała się na drugiej pozycji.

Już są w ćwierćfinale

Żeńska drużyna Orła Stanica awansowała do ćwierćfinału Pucharu Polski na szczeblu województwa. Awans stał się faktem po zwycięstwie 4:2 z faworyzowanym JKTS-em Jastrzębie Zdrój (punkty dla Orła zdobywały: Anna Rusin 2,5 i Aneta Wróbel).

W meczu o awans do półfinału zawodniczki Orła zmierzyły się z MKS-em Czechowice-Dziedzice (spotkanie zakończyło się po oddaniu gazety do druku).

„Pudło" Anny Kurek

W Bytomiu-Miechowicach odbył się II Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Młodzieżowców. Wysoką formę zaprezentowała w nim Anna Kurek z Orła Stanica, która zakończyła rywalizację na najniższym stopniu podium.

W turnieju wystąpili również klubowi koledzy Anny Kurek. Dominik Szmaj został sklasyfikowany na miejscach 25-28, a Michał Kurek na 29-32.

PiSk



Z biegowych tras

AKB

Członkowie Amatorskiego Klubu Biegacza wystąpili w rybnickim biegu barbórkowym. Rywalizacja odbywała się na dystansie 10 km, a knurowski klub reprezentowali: Leszek Kałuża, Wiesław Maciejewski i Czesław Nowak.

Sokół

W Rybniku wystąpiła również zawodniczka Sokoła – Monika Bielińska, która na 10-kilometrowej trasie „wykręciła" piąty czas wśród kobiet (open) – 40 minut i 27 sekund.

Sokół wystąpił także na Opolszczyźnie – miejscowość Gracze – gdzie trasa biegu wynosiła 15 km. Piotr Bieliński zajął tam 9. miejsce w open i 3. w swojej kategorii wiekowej (M-20) z czasem 53 minuty i 58 sekund.

PiSk



Grand Prix Knurowa w skacie sportowym

WYNIKI Z 3 GRUDNIA:

1. Stefan Wroblowski	– 2.293
2. Bogumił Wolny	– 2.118
3. Michał Fojt	– 2.054
4. Edward Nowak	– 2.032
5. Jacek Zacher	– 2.031
6. Dariusz Skowron	– 1.999
7. Zdzisław Mral	– 1.996
8. Konrad Sobieraj	– 1.945
9. Kazimierz Fąfara	– 1.760
10. Piotr Palica	– 1.756

KLASYFIKACJA GENERALNA

1. Zdzisław Mral	– 24.388
2. Tadeusz Kamczyk	– 22.072
3. Piotr Luberta	– 20.902
4. Edward Nowak	– 20.769
5. Bogumił Wolny	– 20.605
6. Stefan Wroblowski	– 20.565
7. Jerzy Niewiadomski	– 20.015
8. Kazimierz Fąfara	– 19.964
9. Stefan Dylus	– 19.769
10. Emil Kasperek	– 19.532

Kolejny turniej odbędzie się 17 grudnia o godzinie 16.30 w klubie LWSM „Gama".

Miejska liga piłki nożnej halowej

MOSiR MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI w KNUROWIE


Foto: Waldemar Jachimowski

Reprezentant Polski Tomasz Dura (przy piłce) w meczu z Tritechem zdobył dla Vibovitu trzy gole

Olympiakos postraszył lidera

W ósmej kolejce Miejskiej Ligi Piłki Nożnej Halowej najmłodsza drużyna ligi - Olympiakos Gierałtowice była bliska sprawienia sensacji i pokonania liderującego TKKF Mistral Intermarché. Beniaminek jeszcze na 8 minut przed końcem prowadził 4:3, a prowadzenie to mogło być wyższe, gdyż dwukrotnie piłkarze Olympiakosu nie trafiali do pustej bramki. W ostatnich minutach TKKF otrząsnął się z letargu, przyspieszył grę i ostatecznie zanotował siódme w tym sezonie zwycięstwo.

Najciekawsze widowisko w tej kolejce stworzyły zespoły Teamu Stalmet i IPA Knurów. Pierwsza połowa toczona w szybkim tempie zakończyła się remisem, a pierwsze skrzypce w zespole IPA grali byli zawodnicy Pamaru – Łukasz Spórna i Marcin Rozumek strzelając po jednym golu. Tuż po przerwie Stalmet objął prowadzenie po celnym strzale z rzutu karnego Grzegorza Krusińskiego, a potem poszedł za ciosem. Dwa kolejne trafienia Tomasza Młynka, a następnie gole Grzegorza Brózdy i Macieja Stopy praktycznie rozstrzygnęły mecz, a IPA w ostatnich minutach jedynie zmniejszyła rozmiary porażki. Pomimo cennej wygranej „Stalowi" spadli w tabeli na 3. miejsce, gdyż zostali wyprzedzeni przez Vibovit, który większą różnicą bramek pokonał Tritech Big-Bud.

Waldemar Jachimowski

8 KOLEJKA Z DNIA 9.12.2013 R.

Tritech Big-Bud – Vibovit Studio DENIM 6:12 (2:4)
1:0 G. Górka 2', 1:1 T. Dura 3', 1:2 T. Dura 5', 1:3 T. Dura 10', 2:3 D. Jabłoński 12', 2:4 R. Kasiński 17', 2:5 K. Kijak 21', 2:6 A. Paśnicki 22', 3:6 M. Michniewski 25', 3:7 A. Zabłocki 27', 4:7 D. Jabłoński 28', 5:7 G. Górka 30', 5:8 R. Kasiński 33', 5:9 K. Kijak 34', 6:9 G. Górka 38', 6:10 A. Zabłocki 39', 6:11 A. Zabłocki 40', 6:12 R. Kasiński 40'.

ZZ Kadra – PTK DB Schenker 8:2 (5:0)
1:0 D. Magnor 9', 2:0 A. Majorczyk 12', 3:0 D. Magnor 14', 4:0 D. Magnor 15', 5:0 A. Majorczyk 16', 5:1 S. Wawrzonkowski 25', 6:1 A. Czerkies 32', 7:1 A. Majorczyk 34', 8:1 P. Rolnik 35', 8:2 S. Wawrzonkowski 36'.

TKKF Mistral Intermarché – Olympiakos Gierałtowice 8:4 (3:2)
0:1 Ł. Górczyk 5', 0:2 D. Kabała 12', 1:2 D. Wieliczko 16', 2:2 B. Pietras 17', 3:2 D. Wieliczko 20', 3:3 M. Bednarz 28', 3:4 D. Kabała 31', 4:4 P. Kośmider 33', 5:4 P. Kośmider 34', 6:4 B. Pietras 37', 7:4 K. Idziaszek 38', 8:4 P. Kośmider 40'.
żółte kartki: P. Sadło, Ł. Górczyk (Olympiakos).

Nacynianka – Sośnicowice 1:5 (0:3)
0:1 Damian Rogon 4', 0:2 Damian Rogon 5', 0:3 M. Sosna 15', 1:3 M. Baron 30', 1:4 M. Sosna 37', 1:5 Damian Rogon 40'.

Team Stalmet – IPA Knurów 7:4 (2:2)
0:1 M. Rozumek 5', 1:1 D. Kraska 6', 2:1 T. Młynek 7', 2:2 Ł. Spórna 20', 3:2 G. Krusiński 23'k. 4:2 T. Młynek 25', 5:2 T. Młynek 26', 6:2 G. Brózda 27', 7:2 M. Stopa 30', 7:3 G. Klatka 31', 7:4 W. Kempa 35'.
żółte kartki: D. Dybcio - dwie, W. Kempa – dwie (IPA Knurów), czerwone kartki: D. Dybcio, W, Kempa (IPA Knurów).

1.	TKKF Mistral Intermarché	7	21	39-16	7	0	0
2.	Vibovit Studio DENIM	7	18	59-20	6	0	1
3.	Team Stalmet	7	18	58-20	6	0	1
4.	IPA Knurów	8	12	35-39	4	0	4
5.	Tritech Big-Bud	8	11	45-39	3	2	3
6.	Sośnicowice	7	10	27-33	3	1	3
7.	Concordia Oldboje	7	8	27-39	2	2	3
8.	ZZ Kadra	7	8	24-29	2	2	3
9.	Olympiakos Gierałtowice	8	4	34-49	1	1	6
10.	Nacynianka	7	3	13-62	1	0	6
11.	PTK DB Schenker	7	3	17-32	1	0	6

PROGRAM 9. KOLEJKI (16 GRUDNIA, PONIEDZIAŁEK)

PTK DB Schenker – Olympiakos Gierałtowice (18.00), Nacynianka - ZZ Kadra (18.50), Sośnicowice – Tritech (19.40), Concordia Oldboje – Vibovit Studio DENIM (20.30), TKKF Mistral Intermarché – Team Stalmet (21.20).

Kibic, na którego zawsze można liczyć


Foto: Piotr Skorupa

Józef Nieradzik (z prawej) to bez wątpienia wierny kibic Concordii

Relacjonując przed tygodniem spotkanie przedstawicieli Concordii z kibicami, do którego doszło w Pubie 777, cytowaliśmy m.in. trenera Wojciecha Kempę. Wypowiedź dotyczyła nikłego zainteresowania kibiców tym spotkaniem. Szkoleniowiec mówił: - *(…) jesteśmy rozczarowani, chociaż z drugiej strony można się było tego spodziewać. Na meczach też nie zawsze nas dopingują, bo wolą pojechać na Górnika Zabrze czy Energetyka ROW Rybnik…*

Nie oznacza to, że nie mamy dla kogo grać. Przykładem jest pan Józef Nieradzik, który mimo, że jest zadeklarowanym kibicem Ruchu Chorzów, jest praktycznie na każdym naszym meczu, a gdy gramy na wyjeździe, to dzwoni, by jak najszybciej dowiedzieć się, jaki osiągnęliśmy wynik. Przyszedł również na spotkanie do 777, za co bardzo mu dziękujemy.

Pan Józef rzeczywiście jest jednym z niewielu, którzy towarzyszą Concordii bez względu na osiągane wyniki.

– Jestem zżyty z tym klubem od lat – mówi Józef Nieradzik. *– Dokładnie od 1952 roku, gdy rozpocząłem grać w juniorach. Mieliśmy dobrą drużynę, czego dowodem może być zdobycie wicemistrzostwa Śląska. Po 15 latach gry doznałem kontuzji kolana i pewien lekarz z Rybnika powiedział, że najlepiej byłoby, gdybym skończył z graniem, bo inaczej mogę mieć z tą nogą sporo problemów.*

Opinia lekarza brzmiała, jak wyrok, jednak pan Józef nie zamierzał z nią polemizować. Przestał grać, a zaczął działać. *– W 1967 roku zostałem kierownikiem sekcji hokeja na lodzie* – wspomina. *– Dla młodych kibiców może to być zaskoczenie, ale hokeiści rozgrywali swoje mecze na naturalnym lodowisku, a gdy był z nim problem jeździliśmy do ościennych miejscowości. Po likwidacji sekcji hokejowej przeniosłem się do siatkarzy, którzy grali w szkole górniczej.*

Od 1978 roku byłem kierownikiem obiektów i osobą odpowiedzialną za zabezpieczenie porządku w czasie meczów. Z tamtego okresu najbardziej w pamięciu utkwił mi mecz z Jagiellonią Białystok, gdy do Knurowa przyjechało aż siedemnaście autokarów z kibicami gości.

Józef Nieradzik znany jest z tego, że sympatyzuje z… Ruchem Chorzów.

– To długa historia, sięgająca lat 50. poprzedniego stulecia – kontynuuje sympatyk futbolu. *– W Chorzowie mieszkała moja ciocia, a na pierwszy mecz Ruchu zabrał mnie brat Alojzy, który był też działaczem Concordii. Tak się rozpoczęła ta moja przygoda z „Niebieskimi". Później tak się złożyło, że z Knurowa do Ruchu przeszedł Waldemar Waleszczyk i jeszcze bardziej trzymałem kciuki za ten zespół. Od Waleszczyka dostałem prezent w postaci karnetu do loży honorowej. Podobnie było kilka lat później, jak na Cichą trafił inny piłkarz związany z Concordią, czyli Marcin Klaczka.*

Józef Nieradzik niejeden mecz widział, ale wciąż nie spełniło się jego marzenie.

– Chciałbym, by chociaż przez jeden sezon Concordia grała w ekstraklasie – mówi i wraca do meczu z Wisłą Kraków, po którym marzenie mogło się spełnić. *– Patrząc na mecz, to wydawało się, że byliśmy bardzo blisko awansu, ale jak się później okazało, awansować nie mogliśmy. Taka była decyzja górniczych władz z zabrzańskiego zjednoczenia, którzy stwierdzili, że dwóch drużyn, czyli Górnika Zabrze i Górnika Knurów, nie będą w stanie finansować w najwyższej lidze…*

Józef Nieradzik sportową pasją zaraził syna Krzysztofa, który grał w Concordii i Gwarku Zabrze, a obecnie jest trenerem w knurowskiej Akademii Piłki Nożnej. W APN-ie grają też wnuki pana Józefa - Dawid i Bartłomiej.

Piotr Skorupa

Jubileuszowy turniej im. Tadeusza Wierciocha

Zbliża się jubileuszowy, 20. turniej piłkarski poświęcony pamięci byłego działacza Concordii Knurów, Tadeusza Wierciocha. Rozgrywki zaplanowano na 14 grudnia w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Knurowie-Szczygłowicach.

Jak informują organizatorzy z Klubu Sportowego Concordia, w turnieju oprócz gospodarzy wystąpią następujące zespoły: Górnik Zabrze, Piast Gliwice, GieKSa Katowice, Polonia Bytom, Energetyk Rybnik, MOSiR Jastrzębie i MKS Zaborze.

Dodajmy, że w turnieju wystąpią zespoły 14-latków.

PiSk

PROGRAM MINUTOWY:	
- grupa A	
Górnik Zabrze – Energetyk Rybnik	(godz. 9)
Polonia Bytom – MKS Zaborze	(g. 9.40)
Górnik Zabrze – Polonia Bytom	(g. 10.20)
Energetyk Rybnik – MKS Zaborze	(g. 11)
Górnik Zabrze – MKS Zaborze	(g. 11.40)
Energetyk Rybnik – Polonia Bytom	(g. 12.20)
- grupa B	
Piast Gliwice – GieKSa Katowice	(g. 9.20)
Jastrzębie – Concordia Knurów	(g. 10)
Piast Gliwice – Jastrzębie	(g. 10.40)
GieKSa Katowice – Concordia Knurów	(g. 11.20)
Piast Gliwice – Concordia Knurów	(g. 12)
GieKSa Katowice – Jastrzębie	(g. 12.40)
- półfinały	
I miejsce gr. A – II miejsce gr. B	(g. 13)
II miejsce gr. A – I miejsce gr. B	(g. 13.20)
- o 7 miejsce	(g. 13.40)
- o 5 miejsce	(g. 14)
- o 3 miejsce	(g. 14.20)
- finał	(g. 14.40)



Jerzy Dudek został laureatem nagrody „Tytan Sportu 2013”

Foto: materiały prasowe

Tytan Sportu

Jerzy Dudek znalazł się w doborowym gronie sportowców wyróżnionych statuetką „Tytan Sportu”. Wychowanek Concordii Knurów, a następnie reprezentant Polski i zwycięzca elitarnych rozrywek Champions League, został laureatem edycji 2013 wspólnie z naszą legendarną lekkoatletką - Ireną Szewińską.

- *Ideą przyświecającą pomysłodawcom „Tytana Sportu” była chęć pokazania analogii między sukcesem sportowym i sukcesem biznesowym* – zdradzają organizatorzy. - *Oba te aspekty naszego życia cechować powinny: gra fair play, ciężka i systematyczna praca prowadząca do sukcesów, radość wynikająca z pokonywania przeszkód, konsekwencja w działaniu, pozytywne emocje, satysfakcja z osiąganych wyników. Ważnym elementem decydującym o corocznym wyborze TYTANA SPORTU jest też promocja Polski na arenie międzynarodowej.*

Przed rokiem statuetkę otrzymał Ryszard Bosek, jeden z najlepszych siatkarzy, który ma na swym koncie m.in. złoty medal olimpijski. W roku 2011 „Tytan Sportu” trafił do Władysława Kozakiewicza, mistrza olimpijskiego w skoku o tyczce.

PiSk

„Tytan Sportu” to cykliczna, prestiżowa nagroda przyznawana corocznie przez przedstawicieli z branży budowlanej najwybitniejszym polskim sportowcom, którzy swoimi osiągnięciami rozsławili Polskę na całym świecie. Pierwsza edycja nagrody miała miejsce w 2011 roku. Inicjatorem i pomysłodawcą ustanowienia nagrody była SELENA SA, którą wsparły w tym media i organizacje branżowe.

Policjant i sportowiec na medal



Foto: Komenda Miejska Policji w Gliwicach

Grzegorz Sobierajski znany jest w knurowskim środowisku sportowym z działalności w Fight Clubie. Zawodowo związany jest z policją, pełniąc funkcję komendanta VI Komisariatu Policji w Gliwicach.

Grzegorz Sobierajski jest również czynnym sportowcem, czego najlepszym dowodem jest jego ostatni start w Mazovia Cup International w Tarczynie. Występ w mistrzostwach klasy Universal Fighting Rules, czyli mieszanych sztuk walki zawierających elementy kick-boxingu, boksu tajskiego, karate i boksu zakończył się pełnym sukcesem, bowiem Grzegorz Sobierajski walcząc w kategorii Open Elita nie miał sobie równych, a co się z tym wiąże, wrócił do Knurowa ze złotym medalem.

PiSk

Seminarium z trenerem mistrzów

Klub sportowy Spartan Knurów zaprasza na seminarium otwarte z Januszem Janowskim, trenerem kadry narodowej Muay Thai Polskiego Związku Kickboxingu, jedynym Polakiem posiadającym uprawnienia trenerskie Muay Thai z Tajlandii, wychowawcą wielu medalistów mistrzostw świata i pucharu świata.

Szczegóły na plakacie poniżej.

PiSk

Trzy złote, dwa srebrne

Osiem klubów zostało sklasyfikowanych w zawodach Ligi Klubów Śląskich, które w minionym tygodniu odbyły się na knurowskiej pływalni „aQuaRelax”. W klasyfikacji medalowej zwyciężyła reprezentacja SiKReT Gliwice, która wysłała do Knurowa silną ekipę chłopców. Ich łupem padło siedem krążków, w tym aż cztery złote. Ponadto zdobyli dwa srebra i jeden brąz.

Najwięcej medali wywalczyli pływacy UKS-u Aquatica Pawłowice – osiem – ale tylko jeden z nich był złoty, dlatego zespół ten uplasował się dopiero na czwartym miejscu.

Drugą lokatę w klasyfikacji zespołowej zajął TKKF Szczygłowice (trzy medale złote i dwa srebrne), a trzecią – KS Piątka Chorzów (dwa złote i jeden brązowy).

Najlepszy klub – SiKReT Gliwice – miał silną ekipę chłopców, z kolei TKKF Szczygłowice dominował w rywalizacji dziewcząt. Na pierwszy plan tej rywalizacji wysunęła się Anna Idzikowska, która zwyciężała na 50 i 100 metrów stylem klasycznym, natomiast druga była na 50 metrów stylem dowolnym.

Młode knurowianki – wspomniana Anna Idzikowska i Martyna Surówka – zdominowały wyścigi na 100 metrów stylem klasycznym. Na najwyższym stopniu podium stanęła Ania, a na drugim miejscu zawody zakończyła Martyna.

Obie dziewczynki wespół ze swoimi klubowymi koleżankami – Oliwią Szkółką i Weroniką Morcinek – odniosły zwycięstwo w rywalizacji sztafet 4x50 metrów stylem dowolnym.

Ponadto w knurowskich zawodach barw TKKF Szczygłowice bronili: Małgorzata Wasilewska, Nina Namysłowska, Milena Kaletka, Natalia Zając, Szymon Dudziński, Miłosz Marszałek, Jakub Lewicki, Marek Lukaszczyk, Jakub Bucior, Filip Marszałek, Mateusz Śnieżek, Mateusz Parzybut, Michał Hajduk i Oliwier Szombierski.

PiSk


Foto: Piotr Skorupa

przegląd LOKALNY

Tygodnik, ukazuje się na terenie Knurowa oraz gmin Gierałtowice i Pilchowice

Wydawca: Centrum Kultury w Knurowie
REDAKTOR NACZELNY: Bogusław Wilk, ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Paweł Gradek
REDAKCJA INFORMACYJNA: Piotr Skorupa (redakcja sportowa), Mirella Napolska (mirella.napolska@przegladlokalny.eu), Justyna Bajko (justyna.bajko@przegladlokalny.eu)
DZIAŁ TECHNICZNY: Ewa Krzyściak-Kucharska, Adam Szary (adam.szary@przegladlokalny.eu)
DZIAŁ REKLAMY I ADMINISTRACJA: Dorota Gorzawska, Wojciech Polak (tel. 32 332 63 76, reklama@przegladlokalny.eu)
WSPÓŁPRACA: Maria Grzelewska, Marek Lewczuk, Dawid Ciepliński, Waldemar Jachimowski
REDAKCJA: ul. Niepodległości 5, 44-190 Knurów, tel. 32 332 63 76, tel./fax: 32 332 63 77, www.przegladlokalny.eu, e-mail: redakcja@przegladlokalny.eu
Skład komputerowy własny. Druk: Pro Media, ul. Składowa 4, Opole, tel. 77 442 80 08.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadesłanych tekstów.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Infolinią Prenumeraty pod numerem: 22 693 70 00 – czynna w dni robocze w godzinach 7.00 – 17.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Stare-nowe przejście skróci drogę na targ, ale wydłuży na przystanek

Foto: Dawid Ciepliński

KNURÓW. BLIŻEJ NA TARG, NIECO DALEJ NA PRZYSTANEK

Zebra się przeniosła

Nie wszystkim spodobały się „przenosiny” - o 30 metrów - przejścia dla pieszych w rejonie przystanku Foch. *– Ma to związek z budową targowiska* – tłumaczą się urzędnicy

„Zebra” przez ul. Szpitalną (tuż przy skrzyżowaniu z ul. Batorego) w dotychczasowym miejscu funkcjonowała od lat. Niedawno została podjęta decyzja o jej likwidacji i przenosinach o kilkadziesiąt metrów w stronę targu. Zmiana ma związek z budowaną w pobliżu wiatą targową. Przejście w nowym miejscu „otworzy” najkrótszą trasę z osiedla w stronę wiaty i targu.

Przesunięcie nie wszystkim przypadło do gustu. Najbardziej niezadowoleni są pasażerowie korzystający z komunikacji miejskiej. Dla nich droga do autobusu wydłuża się. Raptem o kilkadziesiąt metrów, ale jednak.

- Wie pan, jak to jest rano, kiedy człowiek zaspany gna na autobus. Nieraz na ostatni moment, wtedy każda sekunda się liczy – tłumaczy nam młody knurowianin.

– Przyzwyczaiłam się, a tu naraz taka zmiana... – mówi pani Bożena.

- Po co to zmieniać? Wypadków przecież aż tak dużo tu nie było. Przynajmniej ja o takich sobie nie przypominam – zastanawia się z kolei Mateusz.

Ewa Szczypka z knurowskiego Urzędu Miasta, naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich, zmiany tłumaczy pracami związanymi z przebudową targu miejskiego.

- Chcemy, by przejście dla pieszych łączyło ze sobą chodnik wzdłuż ul. Szpitalnej oraz ten prowadzący na targowisko, a także ukierunkowało ruch mieszkańców w tamto miejsce – informuje.

Naczelnik Szczypka dodaje, że zmiany zostały wprowadzone w porozumieniu z Zarządem Dróg Powiatowych w Gliwicach, który administruje ul. Szpitalną.

Na przenosiny „zebry” mogły mieć też wpływ względy bezpieczeństwa, co zauważają zapytani przez nas kierowcy.

– Tak, to prawda. Było ryzyko potrącenia, bo nieraz ktoś zza żywopłotu wchodził na pasy i trzeba było ostro dawać po hamulcach – wyjaśnia jeden z nich.

Uwagę kierowców rozpraszało na dodatek sąsiedztwo skrzyżowania z ul. Batorego, a z drugiej strony wyjeżdżające z przystanku autobusy i auta od strony basenu. Po zmroku, w czasie deszczu, wręcz trzeba było mieć oczy dookoła głowy, bo odbijające się światła jeszcze pogarszały widoczność.

- W czym problem, przecież kierowcy są zobowiązani zachować szczególną ostrożność. Trzeba było otworzyć nowe przejście, bo będzie bliżej na targ, ale zachować to stare – argumentuje nasz młody rozmówca.

Może byłby to i złoty środek w tej sytuacji, ale...

- Na przeszkodzie stoją przepisy – tłumaczą urzędnicy. *– Odległość między przejściami byłaby zbyt mała.*

Przepisy przepisami, bezpieczeństwo bezpieczeństwem, a niektórzy z pieszych na jedno i drugie niespecjalnie zważają. Nadal przechodzą „po staremu”, czyli po zlikwidowanym przejściu. Nie powstrzymują ich przed tym nawet barierki, które drogowcy postawili niczym szlaban.

– Mam teraz naokoło chodzić, żeby na przystanek dojść? – irytuje się Krzysztof. *– Jakoś tego nie widzę.*

Urzędnicy liczą, że nowe przejście się przyjmie. Tym bardziej że przed kilku laty... było już w tym miejscu. Kiedy je zlikwidowano, też były protesty. Klienci targowiska skracali sobie drogę na zakupy. Barierki nie były dla nich żadną przeszkodą. Teraz wraca stare, więc może przyjmie się dość szybko.

DC



Foto: Dawid Ciepliński

Dopiero co zamontowane barierki już ktoś zdążył uszkodzić. Jak dowiedzieliśmy się w knurowskim magistracie, urzędnicy w porozumieniu z Zarządem Dróg Powiatowych w Gliwicach, zdecydowali o przesunięciu barierek nieznacznie w głąb chodnika. Ma to je uchronić przed kolejnymi zniszczeniami.



Stan budynku był tak zły, że nie opłacało się go remontować

Foto: Dawid Ciepliński

KNURÓW. ROZBIÓRKA BUDYNKU OBOK KINA

Były sklep znika z powierzchni ziemi

Trwa rozbiórka budynku nr 26 przy ul. Niepodległości. *– Nie ma jeszcze konkretnych planów, jak wykorzystać to miejsce* – mówią urzędnicy

Rozbiórka rozpoczęła się we wtorek. Z każdą godziną budynku ubywa. Mieszkańcy zapamiętają go jako siedzibę placówek handlowych. Większość kojarzy go ze sklepem elektrycznym, który mieścił się tu przez lata.

O likwidacji budynku zadecydował przede wszystkim jego fatalny stan techniczny. Zdaniem fachowców, nie opłaca się go remontować.

Zarządcą posesji jest Miejski Zespół Gospodarki Lokalowej i Administracji w Knurowie. Na razie nie postanowiono, co powstanie na miejscu wyburzanego obiektu.

- Dobrych pomysłów nigdy za wiele. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje – przekonują urzędnicy MZGLiA. Nie wykluczają też sprzedaży działki.

DC



Foto: Dawid Ciepliński

Z każdą godziną budynku ubywa, lada dzień zniknie z powierzchni ziemi

Urodziny w kinie

Twoja pociecha ma od 5 do 10 lat? Jeśli tak, Kino Scena Kultura daje ci świetną okazję do zorganizowania niepowtarzalnych urodzin dla dziecka i jego przyjaciół.

W programie zwiedzanie kina, pyszny tort urodzinowy, zdjęcia, gry i zabawy z animatorem, prezenty dla solenizanta i uczestników zabawy. To nie wszystko, bowiem w zanadrzu mamy jeszcze wspaniały bajkowy seans. Zajrzyj na stronę www.kinoscenakultura.pl. Możesz też do kina zadzwonić (32 332 63 81) lub napisać (e-mail: info@kinoscenakultura.pl).

